№ 198. Kraków 28 Sierpnia Czwartek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień ... wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po ...

Rynek Nr. 31 ... Grabowski Mak...

Przedpłata na Dziennik „Czas" ... z dniem każdego miesiąca.

w Państwie Austryackiem (pocztą): rocznie złr. 20, półrocznie 10, kwartalnie ..., miesięcznie ...

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

w Krakowie: rocznie złr. 36, półrocznie 13, kwartalnie 7

w Państwie Austryackiem (pocztą): rocznie złr. 30, półrocznie 15, kwartalnie 8

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:

od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 k. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.

Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 27 sierpnia.

Podaliśmy wczoraj urzędowe obwieszczenie o zamianowaniu tymczasowo Burmistrzem w Krakowie p. Seidlera, sekretarza namiestniczego i prezydyalnego przy rządzie krajowym. Wybór ten bardzo dobre, śmiemy twierdzić, uczynił w mieście wrażenie; znaną jest bowiem uprzejmość nowo-mianowanego Burmistrza, który jako sekretarz prezydyalny w częstém ze stronami zostawał zetknięciu. Kilkuletnie również urzędowanie jego tu w miejscu u boku naczelnéj władzy krajowéj, dozwoliło mu obeznać się z bliska ze stosunkami miejscowemi wielce od innych gmin różnemi. Żałować tylko wypada, że nominacya ta jest tylko tymczasową, czemu zapewne położony będzie koniec wraz z ostatecznem urządzeniem gminy, któreje jeśli gdzie, to w Krakowie jest niezmiernie pożądane. W innych bowiem miastach iść może jedynie o jakowe zmiany ustawy gminnéj, tu zaś o jéj nadanie i zaprowadzenie. Dawniejsze położenie Krakowa, jako miasta w obec Krakowa jako ciała politycznego, w wielu jeszcze okolicznościach, osobliwie zaś majątkowych pozostawia rzecz w niepewności. Stosunek także Magistratu do reprezentacyi miejskiéj nie jest dotychczas jasno oznaczony, ani też ta ostatnia urządzoną na pewnéj stałéj zasadzie. Przyznajemy nawet, że nam niewiadomo, kto dziś reprezentuje miasto w jego domowych sprawach, kto z pośród mieszkańców powołany jest do zastępstwa reszty jego obywateli. Nie tylko po pismach prowincyonalnych, ale w saméj nawet *Gazecie Wiedeńskiéj* czytujemy sprawozdania z obrad reprezentacyj miejskich; co i pod względem Krakowa byłoby rzeczą pożądaną. Są to powszechne życzenia, które najwłaściwiéj wypadło nam objawić przy sposobności objęcia władzy przez nowego Burmistrza, który znajdzie niezawodnie u mieszkańców te sympatye, jakie na urzędzie tego rodzaju połowę czynności upraszczają.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 25 sierpnia.

ꝏ W artykule waszym wstępnym z 21go b. m. porównywając zdanie *Le Nord* o wyspach wężowych z doniesieniami innych dzienników, zapomnieliście o waszym korespondencie, który wam już przed kilku dniami doniósł, iż p. Bałabin oświadczył tu z polecenia, że wyspy te przez Rosyę opuszczonemi zostaną. Dzisiejsza telegraficzna depesza z Paryża potwierdza to moje doniesienie (a równocześnie inna znów depesza z Konstantynopola z 15go temuż zaprzecza. P. R. Cz.). Pytają się dzienniki teraz co się stanie z Bołgradem i jak się ta kwestya zakończy. Odpowiadam również z pewnego źródła. Kwestya ta jest trudniejsza bo nie była przewidziana ani dotknięta bądź bezpośrednio bądź pośrednio w traktacie i Rosya ma poniekąd słuszność, że chce korzystać z téj pomyłki. Wszakże na dowód, że zamiary jéj względnie traktatu są dobre i szczere, zgadza się aby i tę kwestyę poddać pod nową decyzyę państw podpisanych na traktacie. Orzeczenie to zapadnie zapewne w Paryżu. Co do innych punktów traktatu, tych wykonanie zdaje się, że nie da powodów do sprzeczek, a tem mniéj do wojny. Pokój więc ze strony Turcyi można uważać za stały.

Co do Włoch, jestem również pewien, że Anglia pomimo pogróżek pójdzie za innemi głosami, które chcą siły rządów i porządku opartego na postępie. Rzym tych rad usłuchał i polepszeniami szczerze się zajmuje. Neapol pójdzie tą drogą. Dotychczas wszakże opór rządu jest pewny i stanowczy. Lecz Austrya nie przestaje przemawiać, i jestem przekonany, że rady jéj skłonią króla.

Nuncyusz apostolski wyjechał do Bolonii. Pożegnania z tutejszem towarzystwem w którem kardynał Viale-Prela był tak wysoko cenionym smutnie dotknęły wszystkich. Lecz winszować sobie i cieszyć się może Bolonia, że takiego dostaje zarządcę.

Londyn 22 sierpnia.

L. Królowa odstąpiła od zamierzonéj swéj podróży na wyspy Guernesay i Jersey odkładając odwiedziny swe na czas późniejszy. Uczyniła to z przyczyny nagłéj zmiany powietrza jaka nastała po ostatnich upałach i dla przeciwnych wiatrów utrudniających żeglugę na kanale, nie wracała już z Devonportu morzem, lecz koleją żelazną na Exeter, Bristol, Bath i Salisbury. Nigdy wprzódy w tych miejscach nie była, z tém większą przeto witana była radością przez władze municypalne i mieszkańców. Był to więcéj jéj przelot aniżeli przejazd, gdyż dla rozmierzonego czasu, ledwo kilka minut na główniejszych stacyach zatrzymać się mogła, wszędzie jednak znalazła je na swój przyjazd jak najpiękniéj w kwiaty, chorągwie i inne godła radości przyozdobione. W jedném Salisbury, które nieco na boku z kolei leży, N. Pani dłużéj się zatrzymała, gdzie oglądała pyszny kościół katedralny i sławne Stonehenge, zabytki dawniéj świątyni Druidów. Stamtąd udała się do Southampton gdzie wsiadłszy na okręt wieczorem tegoż dnia, to jest w przeszły piątek wróciła szczęśliwie do Osborne na wyspę Wight. Pod sam koniec tego miesiąca, jakem to już o tem pisał, wybiera się królowa do Balmoral na jesienne mieszkanie w górach szkockich. Budowla królewskiego tam zamku jeszcze nie zupełnie skończona, a ma być wspaniała.

Wspomniałem był raz o eskadrze pruskiéj, która z Falmouth wypłynęła była na Atlantyk do wyspy Madeiry, a późniéj miała płynąć na morze Śródziemne, pod dowództwem księcia pruskiego Adalberta. Eskadrę tę nieprzyjemna spotkała awantura na brzegach afrykańskich od Ryffian ludu korsarskiego, znanego jako niegdyś korsarze marokańscy, z rozbojów swych na morzu i na brzegach kraju, który zamieszkują. Przed kilką laty okręt pruski tam był przez nich napadnięty i zrabowany. Gdy eskadra przepływała mimo tego miejsca, gdzie rozbój był popełniony, ochota wzięła marynarzy pruskich obejrzeć je i książe nie był od tego. Pod zasłoną więc dział z fregaty „Gdańsk" chcieli wylądować z dowódzcą swym, lecz zbliżając się do brzegu znienacka powitani byli rażącym ogniem przez Ryffian zaczajonych za nadbrzeżnemi skałami i w krzakach. Miejsce to było na kilka mil od miasta Melilli, nieopodal od granicy algierskiéj, niespodzianym tym napadem książe Adalbert bynajmniéj niezrażony postanowił pomścić się nad zbójeckim ludem; pośpieszył na fregatę zabrawszy na łodzie 74 zbrojnych majtków, dobił z nimi do brzegu i uderzywszy śmiało na tłum Ryffiański spędził go z pozycyi na wzgórzach zajmowanéj i przepędził nawet za góry; a było téj rozbójniczéj bandy do 500 osób; lecz zapędził się za nią tylko na to, aby się znów przed natarciem jéj, by mu tyłu niezabrała z małą garstką swoich jak najrychléj ratować na łodzie. Nim jednak ich dobiegł i pod zasłonę działową fregaty schronić się zdołał, wycieczka ta naraziła go na stratę. Zabito mu bowiem 7 ludzi, a między nimi porucznika Niesemann jego adjutanta, 2 oficerów i 18 ludzi raniono. Sam książe postrzelony został w udo na parę cali nad kolanem. Po téj nieszczęśliwéj wycieczce książę z fregatą „Gdańsk" wrócił z rannymi i ze zwłokami zabitego porucznika Niesemanna do Gibraltaru. Z listu z dnia 8 b. m. widać, że rannych przyjęto tam do szpitala załogi gibraltarskiéj, a zabity oficer z trzema zabitemi majtkami miał być przywieziony tegoż dnia nad wieczorem, by ich pochować na cmentarzu tamtejszem. Pogrzeb ten, jak list z następnego dnia pisany donosi, odbył się ze wszelkiemi honorami wojskowemi. Kapelan wojskowy Williams Jackson, dopełnił tego żałobnego obrzędu. Według wiadomości z dnia 16 b. m. książe Adalbert przychodzi do zdrowia, przynajmniéj niebezpieczeństwo z rany już minęło; drudzy ranni w szpitalu również do zdrowia wracają.

Przybyła do Southampton na okręcie „Indus" królowa Udy, krainy niedawno przyłączonéj do państwa angielskiego w Indyach, a matka owdowiała złożonego króla. Towarzyszy jéj wnuk z bratem królewskim. Jéj świta składa się z 106 osób. Podjęła się ona téj dalekiéj podróży w nadziei, (niestety próżnéj!) że przedstawieniem całéj sprawy, wymoże zwrócenie synowi tronu. Przyjeżdża z wielkiemi bogactwami, powiększéj części składającemi się z brylantów, szmaragdów i kosztownych szalów. Część tych klejnotów wartujących do 50,000 fst. już w przeprawie na morzu Czerwonem zginęło, jak się domyślają, skradziono. W Regentparku pięć domów najęto na pomieszczenie téj królowéj wdowy z jéj wschodnim dworem. Sam były król, który został w Kalkucie, ma także z czasem tu przybyć. Jego orszak będzie jeszcze liczniejszy, bo ma się składać z 150 dworzan. Ostatni to blask utraconego królestwa!

Koronacya Cesarza Aleksandra poczyna być nieprzebranem źródłem nowin z Rosyi. Dzienniki *Times* i *Daily-News* pierwsze ich nam dostarczają, bo wysłali tam swych korespondentów. *Timesa* korespondent jest p. Russell, ten sam, który dostarczał wiadomości o stanie wojska i działaniach oblężniczych w Krymie. Słychać, że hr. Morny przyjmowany był z nadzwyczajną grzecznością w dzień rocznicy urodzin Cesarzowéj. O innych posłach nadzwyczajnych nic nie słychać, wyjąwszy to, że przybyli do Petersburga i nazajutrz po uroczystości rocznicy mieli być przyjęci hr. Granville i książ Esterhazy. Długo nie wiedziano z pewnością dnia kiedy miała być koronacya. Teraz już pewno, że Cesarz wyjedzie dnia 25go z Petersburga do Moskwy. Pierwéj jednak stanie w pałacu Petrowskim, a wjazd do Moskwy będzie 29go; koronacya zaś ma się odbyć dnia 7go września.

Wysłanie eskadry angielskiéj pod komendą admirała Stewart na morze Czarne sprawiło swój skutek. Okręt angielski zabrawszy żołnierzy rosyjskich co przybyli do utrzymywania wiecznéj lampy morskiéj na wyspie Wężowéj wywiózł ich do Odessy, gdzie byli przyjęci przez władze miejscowe z zastrzeżeniem wszakże, iż wyspy te nie przestają stanowić przedmiotu do dalszych układów dyplomatycznych, ile że one jeśli nie do Rosyi, to przynajmniéj nie do Turcyi, lecz właściwie do Multan należeć powinny. Stanąwszy przed Odessą admirał zyskał telegrafem z Petersburga przyrzeczenie, że tak z Karsu w Azyi, jak równie z Ismaiłowa, Reni i Kilii, wojska rosyjskie ustąpią podług warunków pokoju przed upłynieniem sześciu miesięcy. Dnia 5go b. m. eskadra stanęła przed Trebizondą i do końca września na morzu Czarnem zostawać będzie, dopóki Rosya nie dopełni wszystkich warunków pokoju paryskiego. Niepodpada prawie żadnéj wątpliwości, że Rosyanie z rzeczonych fortec ustąpią; lecz pytanie zachodzi, na co oni je zruinowali, kiedy według warunków pokoju mieli je w całości zwrocić? W tym względzie *Ekonomista* dziennik przez jednego z ministrów wydawany tak się wyraża: „Francya wespół z Anglią powinny to wyraźnie oświadczyć Rosyi, że w razie niezłożenia natychmiast sum potrzebnych do odbudowania Karsu, Ismaiłowa i Reni, lub zobowiązania się, iż je na pewien termin w przyszłości wypłaci, zawarty traktat ma być uważany za złamany i wolno im będzie przedsięwziąść takie kroki, jakie uznają za potrzebne."

Ponieważ zdaje się być życzeniem Mołdo-Wołochów, żeby ich księstwa były połączone i zostawały pod zarządem jakiego księcia zagranicznego, rozchodzi się w téj chwili pogłoska jakoby książe Napoleon Bonaparte był do tego kandydatem, i sam Cesarz ma ten zamiar kuzyna swego popierać.

Druga pogłoska także poczyna krążyć, że jeneralna kompania śrubowych parowców ma zamiar zbyć całą flotyllę swych statków Rosyi, która je chce zakupić.

Pan Soyer zawołany kucharz wojska angielskiego, wracając z Krymu miał zaszczyt być przedstawionym sułtanowi, przy któréj sposobności złożył padyszachowi swe przepisy kuchenne dla wojska, cały zbiór swych dzieł *de arte culinaria* i wzorowy swój piecyk, co wszystko było łaskawie przyjęte i ze zwykłą szczodrotą nagrodzone przez sułtana.

C. k. Minister sprawiedliwości zamianował przełożonego powiatu w Drohobyczu Jana Stenzel i adjunkta sądu powiatowego w Brodach Dra Ludwika Popłowskiego radzcami sądu obwodowego w Samborze w obrębie sądowym lwowskiego sądu wyższego krajowego.

Wiedeń 26 sierpnia. Otrzymano tu wiadomość o nieszczęściu zdarzoném na kolei żelaznéj pod Aschaffenburgiem w Bawaryi. Dnia 22go b. m. nad ranem wyjechał pociągiem kolei z Würzburga do Frankfurtu batalion pułku austryackiego Degenfeld przeznaczony na załogę do Moguncyi. W drodze

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

PRZEGLĄD
usiłowań rolniczo-przemysłowych.

Fabrykacya sody ze względu na gospodarstwo krajowe.

Powołanemi do produkcyi wyłącznie rolniczéj są kraje, w których ziemia jest urodzajna i ludność mała, a drogi lądowe i wodne bardzo niedoskonałe lub okolice zbyt oddalone od ważniejszych punktów handlowych, jakiemi są porty i miasta stołeczne i przemysłowe. Za taką uważano oddawna Galicyę. Dzisiaj, gdy ją zbliżyły żelazne koleje do wielkich miast handlowych i przemysłowych, niedostateczna chyba tylko ludność mogłaby stanowić dla niéj trudność do produkcyi na drodze przemysłowéj tak znacznéj, jak była dotąd jéj produkcya rolnicza. Trudność ta wszelako niema miejsca, bo ludność galicyjska przewyższa o wiele liczbę rąk potrzebnych dla wydoskonalonego nawet rolnictwa, które wymaga około 2000 dusz na milę kwadratową. Własność ziemska nie jest zbyt rozdrobnioną w Galicyi, ani uprawa doskonałą, pozostaje przeto najmniéj 1400 ludzi na milę kwadratową, z których pewna część może oddać się przemysłowi.

Do jakiego przemysłu jest powołaną Galicya? Wyrób fabryczny surowych płodów, których dostarcza krajowe rolnictwo nieprzynosił dotąd należytych i spodziewanych korzyści. Jedynym prawie wyjątkiem tak zasmucającego zjawiska były gorzelnie. Wszystkie inne fabryki przerabiające płody rolnicze mniéj lub więcéj surowe musiały się ograniczyć do małych, a nawet najmniejszych rozmiarów, pod karą zupełnego upadku i zadawalniać się procentem, jaki daje pieniądz puszczony w obrot gospodarstwa wiejskiego. Największą przeszkodą pomyślności fabryk wszelkiego rodzaju w Galicyi był brak w kraju, a tém samém potrzeba sprowadzania z zagranicy wszystkiego, bez czego surowy produkt fabrycznie wyrobionym być niemoże. Mimo taniości warunków, w których powstały i istniały te fabryki, bo taniości budynku, robotnika, siły wodnéj lub pociągowéj i taniości surowego płodu ciężyła na nich zależność od zagranicy nietylko co do zbudowania machin, ustawienia ich i wprawienia w ruch, ale zależność w sprowadzeniu i naprawieniu każdéj ich cząstki, jako też wszystkich najzwyczajniejszych artykułów chemicznych jakich potrzebowały do przerobienia swoich surowych płodów.

Zostawiamy znawcom mechaniki wykazanie szczegółowych korzyści, któreby wynikły dla Galicyi z założenia fabryk produkujących najpowszedniejsze narzędzia i machiny. Obieramy sobie natomiast wykazanie na teraz wartości dla przemysłu i rolnictwa galicyjskiego fabryk chemicznych.

Jeżeli prawdą jest, że bez węgli kamiennych niemógłby istnieć przemysł dzisiejszy, że wypadłoby zrzec się dogodności przywiązanych do machin parowych, a przynajmniéj opłacić je niezmiernie drogo, to niemniéj prawdą jest, że od dostatecznéj ilości soli kuchennéj zależy doskonałość i taniość mnóstwa wyrobów, z któremi w związku zostaje tysiące wygód ludzkich, po większéj części niezbędnych do przyjemnego życia.

Dobry byt i przyjemności życia, w znaczeniu dzisiejszém, tak są przywiązane do niektórych płodów natury, ale znowu są względnie tak wielkiego znaczenia, że trudno jest oznaczyć wartość niektórych utworów, chociaż porównanie wprost jednego z drugiém zdaje się wyraźnie oznaczać właściwą każdego z nich wartość. Chcąc porównać bogactwo wielickich kopalni soli z obfitością węgla kamiennego w Anglii, uwzględniając jedynie wartość pieniężną produktu wydobytego z każdéj z tych kopalni w przeciągu jednego roku, osobliwie w teraźniejszym stanie rzeczy, pierwszeństwo wypadłoby na korzyść węgli kamiennych angielskich.

Jakkolwiek ogromnéj wartości są węgle kopalni angielskich, wystarcza przecież krótkie objaśnienie do wykazania, że płody surowe, zdolne być uszlachetnione przemysłem, kilkakroć razy wyższą wartość mają dla kraju, niżeli inne, które niedadzą się przeistoczyć w liczne kosztowniejsze od nich płody przemysłowe.

Sól i siarka, oto są płody surowe, z których przemysł wyrabia szereg najpożyteczniejszych artykułów stanowiących, jak je nazywa słynny Liebieg, założyciel chemii rolniczéj, chleb i wodę dla przemysłu.

Soda, kwas siarkowy i solny, sól glauberska i wapno chlorowane, oto są przetwory chemiczne, które z soli kuchennéj i siarki powstają, a bez których przemysł dzisiejszy obejść się niemoże. Taniość ich w krajach zachodniéj Europy jest warunkiem pomyślności ich przemysłu, konsumcya ich, miarą jego postępu.

Obfitość w Galicyi, a szczególniéj w okolicach Krakowa, soli i siarki, obok rozlicznych innych płodów natury, rokuje im wielką przyszłość fabryczną. Aby się stały źródłami bogactw dla kraju trzeba im tylko umiejętnéj myśli i pieniędzy, któreby ją w czyn wprowadziły.

Węglan sody, pospolicie *sodą* zwany, wyrabia się trojakim sposobem: z naturalnéj sody, z popiołu roślin nadmorskich i z soli kuchennéj.

Najprostszą i najtańszą produkcyą sody jest zbieranie i oczyszczenie naturalnéj sody za pomocą ługowania i krystalizowania. Tym sposobem otrzymują sodę w Egipcie, na zachód Delty Nilowéj, w okolicy Fezzanu, gdzie wykwita na powierzchni ziemi w stanie białéj półcalowéj skorupy. Obficie znajduje się w wysychających moczarach południowéj Ameryki około Meksyku. Najczystsza tym sposobem otrzymana soda znajduje się w kilku komitatach węgierskich. Ilości naturalnéj sody zbieranéj co rok i idącéj w handel europejski są mało znaczące w porównaniu do konsumcyi jéj w przemyśle.

Mniéjszego jeszcze znaczenia jest wyrób sody z popiołu roślin nadmorskich. W przeszłym wieku zasilała Hiszpania tak otrzymaną sodą przemysł francuzki, rocznie za kilkadziesiąt milionów franków. Obecnie stanowiłaby ta ilość zaledwie połowę sody potrzebowanéj rocznie we Francyi.

Najważniejszym jest sposób wyrabiania jéj z soli kuchennéj. Autorem tego pomysłu był Francuz Leblanc. Wojna rzeczypospolitéj francuzkiéj z wszystkiemi nieomal mocarstwami, ścieśniając do najwyższego stopnia handel z zagranicą, wywołała potrzebę wyrabiania w kraju wszystkich płodów, we Francyi natenczas użytkowanych. W niedostatku sody, pobieranéj przedtém po większéj części z Hiszpanii, zastąpiono ją potażem, lecz fabryki saletry i prochu palnego, najważniejsze na-

jeden z wagonów wyskoczył z szyn, czy to w skutku pęknięcia haku, za który był przyczepionym, czy to przy hamowaniu pociągu a za nim dwa inne zeszły z szyn i wszystkie trzy wozy zgruchotane zostały przez następujące po nich wagony. Według urzędowych raportów otrzymanych w Wiedniu 6 żołnierzy zabitych było na miejscu, ranionych jest 1 oficer i 13 żołnierzy ciężko, z tych 9 niebezpiecznie a nawet 3ch lub 4ch mało daje nadziei życia. Ci co mniejsze odnieśli pokaleczenia lub stłuczenia, po opatrzeniu ich w Aschaffenburgu pojechali wieczorem wraz z batalionem do Moguncyi. Ciężko rannych umieszczono w szpitalu. Król Maksymilian, który właśnie w Aschaffenburgu bawił, nakazał nieść spieszną pomoc rannym. J. C. Mość wysłał z Wiednia adjutanta swego rotmistrza hr. Szapary.

— Jeneralny gubernator król. Lombardzko-Weneckiego hr. Radecki dozwolił wrócić do kraju wychodźcom politycznym Arystydesowi Paparini i Jakóbowi Persico, dozwalając pierwszemu odzyskać prawo obywatelstwa.

— Pismo medyolańskie *Ecco della Borsa* ogłosiło następujące udzielone sobie ostrzeżenie: „Zważywszy na dążność oddawna objawianą przez wychodzący w Medyolanie dziennik p. n. *Ecco della Borsa* przeciwną zasadom rządu cesarskiego i publicznego porządku; zważywszy, że władza miejscowa w zamiarze powstrzymania tego dziennika od podobnych manifestacyj wielokrotnie i zawsze napróżno napominała redakcyę; zważywszy, że wiele artykułów, mianowicie jeden noszący napis *Rassegna dei Giornali* wydrukowany w tem piśmie na dniu 5 lipca, zawiera uwagi swoje przeciwko rządowi francuzkiemu wymierzone; udziela się redaktorowi rzeczonego pisma formalne ostrzeżenie w myśl i stósownie do skutków § 22 prawa drukowego.“

Rosya.

Podajemy dalszy ciąg ogłoszonego urzędowo w dziennikach rosyjskich *ceremoniału koronacyi Cesarza Aleksandra w Moskwie:*

„IV. Koronacya Jego Cesarskiéj Mości.

W wilią uroczystego dnia koronacyi o godzinie 4éj po południu, we wszystkich kościołach odprawione będzie nabożeństwo przy biciu w dzwony, a wieczorem jutrznia. Ich C. Moście z rodziną cesarską, raczą wysłuchać takowego w Soborze Zbawiciela zwanym za Złotą kratą, przyczem i właściwe przepisy przed dniem koronacyi odczytane zostaną.

W sam dzień koronacyi, na sygnał dany 21 wystrzałami z dział ustawionych na placu i murach kremlińskich, rozpocznie się od Soboru Wniebowzięcia bicie we dzwony; osoby do rozmaitych obowiązków przeznaczone, zgromadzą się na wskazanych dla nich miejscach, a znakomite osoby płci obojéj, ambasadorowie i posłowie wpuszczani do Soboru za wydanemi im biletami, zajmą urządzone dla nich w Soborze miejsca.

Po drodze najwyższéj procesyi do Soboru Wniebowzięcia, na koronacyę, oraz do drugich Soborów Kremlina, ustawieni będą szpalerami: od samego tronu w sali Andrejewskiéj, do drzwi sali Aleksandrowskiéj, grenadyerowie pałacowi, a od tych drzwi na całéj dalszéj przestrzeni, niższe stopnie pułków: kawalergardów Jéj C. Mości, przybocznéj gwardyi konnego i przybocznéj gwardyi kirasyerskiego. Pozostałe zaś wojska uszykują się na wyznaczonych dla nich miejscach: od pułków piechoty gwardyi po jednéj rocie, a od pułków lekkiéj jazdy gwardyi po jednym pieszym plutonie zewnątrz pałacu; w samym zaś pałacu: po jednym plutonie pułków kawalergardów i konnego przybocznéj gwardyi w sali Georgiewskiéj, po jednym plutonie od 4ch moskiewskich korpusów kadeckich w sali Włodzimierskiéj i jeden pluton od pułku przybocznéj gwardyi kirasyerów Jéj C. Mości w przedsionku świętym. Wszystkie te wojska ze swemi chorągwiami i sztandarami.

Czteréj oficerowie kawalergardów staną wcześnie: dwaj starsi na piątym stopniu tronu, a dwaj młodsi na siódmym, z pałaszami dobytemi i kaskami w ręku; u północnych i południowych drzwi Soboru, wewnątrz onego będzie postawionych po dwóch podoficerów kawalergardzkich także z dobytymi pałaszami i kaskami w ręku, a zewnątrz po dwóch piechotnych podoficerów z karabinami w kaskach.

Tegoż poranku wcześnie, przeniesione będą regalia cesarskie z zbrojowni do sali tronowéj (Andrejewskiéj) przez asystentów (dygnitarzy 3éj klasy) tych osób, które przy pochodzie do Soboru nieść je mają w porządku następującym: pluton grenadyerów pałacowych, dwaj mistrze obrzędów z laskami, wielcy mistrzowie obrzędów koronacyjni z laskami, osoby (2éj klasy) przeznaczone do niesienia regalii, naczelny mistrz obrzędów z laską, naczelny marszałek z laską, dwaj heroldowie w swym ubiorze. Następują regalia niesione na poduszkach z złotogłowiu z agramantem i kutasami w kolorach cesarskich: łańcuch orderu św. Apostoła Andrzeja dla Jéj C. Mci Cesarzowéj Maryi Aleksandrowny; chorągiew państwa, pieczęć państwa, miecz państwa, purpura Jéj C. Mości, purpura Jego C. Mości, jabłko, berło, korona cesarska mniejsza, korona cesarska większa. Po bokach każdéj regalii idzie po dwóch grenadyerów pałacowych, a w końcu pluton téj roty. Po przybyciu do pałacu kremlińskiego, regalia cesarskie spotkane będą: u dolnego stopnia krużganka na placu Bojarskim przez dwóch hof-furyerów i ober-kamerfuryera. Na górnéj esplanadzie przez dwóch mistrzów obrzędów, dwóch kamer-junkrów i dwóch szambelanów. W pierwszéj sali pałacu przez marszałka dworu, a w sali tronowéj przez wielkiego marszałka dworu. Dwa plutony grenadyerów pałacowych zatrzymują się na dole krużganku, wiodącego na plac Bojarski i po wniesieniu regalii do sal pałacowych, idą zająć wskazane im dla procesyi miejsca. W salach zaś pałacowych poprzedzają regalia: dwaj hof-furyerowie i ober-kamer-furyer, czteréj mistrzowie obrzędów, dwaj wielcy mistrzowie obrzędów, osoby przeznaczone do niesienia regalij, dwaj heroldowie, naczelny mistrz obrzędów. Regalia z postępującymi po bokach grenadyerami pałacowymi; z oficerów zaś téj roty jeden poprzedza regalia, drugi idzie za temi. Za regaliami pójdą: naczelny marszałek i spotykający takowe: marszałek dworu, dwaj szambelanowie i dwaj kamerjunkrowie.

W sali tronowéj naczelny marszałek przyjąwszy każdą regalię od niosących takowe, położy na oddzielny stół po lewéj stronie tronu, a chorągiew państwa postawi na oddzielnym piedestale, dla straży zaś przy nich odkomenderowany zostanie oddział z roty grenadyerów pałacowych i wyznaczony będzie deżur z urzędników ministerstwa spraw zagranicznych.

Tymczasem w Soborze odbyte zostanie nabożeństwo za zdrowie Jego C. Mości i po odbyciu zwykłych modlitw, duchowieństwo w pontyfikalnem ubraniu oczekuje przyjścia Ich C. Mości; a 16tu sztab-oficerów wynosi na Krasny krużganek baldachin, przeznaczony dla Cesarzowéj Aleksandry Fedorówny i zrobiony z złotogłowiu, z tkanymi orłami, na ośmiu złoconych podporach: festony z ozdobami w kolorach Cesarstwa; na festonach z każdéj strony cyfra Jéj C. Mości, pod koroną, otoczona łańcuchem orderu św. Apostoła Andrzeja; na gzemsie, także z każdéj strony złoty orzeł i ośm bukietów piór strusich, także w kolorach Cesarstwa. Na suficie obciągniętym złotolitą materyą, mały herb państwa; po rogach sufitu cyfry Jéj Ces. Mości z łańcuchem orderu św. Andrzeja.

Po zawiadomieniu Cesarzowéj Aleksandry Fedorówny, że modlitwy w Soborze odczytane i baldachin gotów, Jéj C. Mość w koronie i purpurze, mając obok dwóch asystentów, idzie w towarzystwie Cesarzewicza następcy tronu, osób najjaśniejszéj rodziny (oprócz uczestniczących w pochodzie Cesarza) książąt zagranicznych, dam honorowych, kamer-freilin, freilin Ich C. Mości, tudzież ochmistrzyń i freilin ich Wysokości. Baldachin niesiony będzie przez ośm osób 4éj klasy, a sznury trzymane także przez ośm osób 3éj klasy. Na przedzie idą dwaj mistrzowie obrzędów z laskami, kamerjunkrowie, szambelani, urzędnicy dworu drugiego stopnia. Ogon purpury niesie czterech szambelanów, u ramion podtrzymuje takową dwóch urzędników dworu 2go stopnia, a koniec jeden z wyższych urzędników dworskich. U drzwi Soboru spotyka Jéj C. Mość i Ich Wysokości duchowieństwo z krzyżem i wodą święconą. Wszedłszy do Soboru, Jéj C. Mość raczy zająć miejsce swe na tronie, a Ich Wysokości przeszedłszy prawem bocznem wejściem onego, stają na przygotowanych dla nich miejscach, około przedniego prawego filaru. Asystenci zaś i kawalerowie podtrzymujący purpurę, idą ku poręczy tronowéj, między przednim i tylnym prawemi filarami.

Przed rozpoczęciem pochodu J. C. Mości, jeden z protoprezbiterów z krzyżem, mając obok siebie dwóch dyakonów, niosących na złotem naczyniu wodę święconą, pokropi nią drogę, a 32ch sztabs-oficerów wniosą na Krasny krużganek baldachin, celem niesienia go w procesyi nad Ich C. Mościami. Baldachin ten ze złotogłowiu z tkanemi orłami, na szesnastu srebrnych wyzłacanych podporach z ozdobami w kolorach Cesarstwa, na festonach cyfra Jego C. Mości, pod koroną, z łańcuchem św. Andrzeja w około; na gzemsie szesnaście bukietów piór strusich w kolorach Cesarstwa, na rogach złote orły; na suficie baldachinu obitym podobnie jak i sama osłona jego, złotolitą materyą, herb państwa, a pod nim 9 herbów: Kazański, Astrachański, Polski, Sybirski, Chersońsko-Taurycki, Gruzyjski, i obwodów Wielkich Księstw: Kijowskiego, Włodzimierskiego i Nowogrodzkiego, Finlandzki i familijny Jego C. Mości. Po rogach sufitu cyfra Cesarza z łańcuchem orderu św. Apostoła Andrzeja.

Skoro naczelny mistrz obrzędów zda raport, iż wszystko do pochodu gotowe, wtedy Ich C. Moście raczą przybyć z pokojów wewnętrznych do sali tronowéj i siąść tam na tronie pod baldachinem. Na sygnał dany trąbami i kotłami, pochód rozpocznie się w porządku następującym: 1) pluton kawalergardów z dwoma oficerami, którzy doszedłszy do cerkwi, stają po obu stronach przysionka, a po wejściu całéj procesyi do cerkwi, przechodzą do drzwi północnych i tam oczekują wyjścia Jego C. Mości; 2) dwudziestu czterech paziów, z swym komendantem rotnym, przeszedłszy przez cerkiew, oczekują skończenia służby w krestowéj synodalnéj sali; 3) dwaj mistrze obrzędów z laskami, wskazawszy idącym w ceremonii ich miejsca, stają u dolnych stopni tronu; 4) Starsi gmin włościan dóbr rządowych, po jednemu z każdéj gubernii: 3ch urzędników od kolonistów cudzoziemskich; starsi włościan dóbr udzielnych, pałacowych i koronnych, od każdych po jednemu, po trzech rzędem (równie jak wszystkie niżéj wymienione osoby), lecz do cerkwi nie wchodzą; 5) starsi kupiectwa wszystkich gubernialnych miast Cesarstwa Rosyjskiego i równe im osoby Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Finlandzkiego. Wszyscy ci wchodzą do Soboru; 6) kupcy zagraniczni, z których tylko starszy pozostaje w cerkwi; 7) Rada miejska, magistraty i sąd handlowy; 8) wydział rady rękodzielniczej, komora celna i kantor banku handlowego; 9) kantor medyczny; 10) zarząd górnictwa; 11) kancelarya miernicza, izby sądów cywilnego i kryminalnego, prokurator gubernialny i strapczowie; 12) Izba dóbr rządowych i zarząd stadnin państwa; 13) Izba skarbowa; 14) Rząd gubernialny i kancelarya jen.-gubernatora; 15) Komisya prowiancka i komisoryacka; 16) archiwum ministerstwa sprawiedliwości i ministerstwa spraw zagranicznych; 17) komisya budowy świątyni pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela; 18) Uniwersytet; 19) VIty Okręg dróg komunikacyi; 20) Pocztamt; 21) Rada opiekuńcza; 22) Kancelarya rządzącego senatu; 23) Kantor teatrów, kantor dóbr udziałowych, zbrojownia, kantor pałacowy moskiewski, Masztarnia z swym wydziałem, kantor dworu i kancelarya ministerstwa dworu cesarskiego. Tylko zwierzchnicy każdego z wymienionych § 7 — 23 zarządów pozostają w Soborze, inni przechodzą mimo, i oczekują w sali Synodalnej skończenia obrzędu; a następnie idą napowrót dawniejszym porządkiem.

24) Deputaci wszystkich wojsk kozackich; 25) gubernialni marszałkowie szlachty ces. rosyjskiego, Królestwa Polskiego, oraz deputaci wielkiego Ks. Finlandzkiego; Prokuratorowie naczelni rządzącego senatu pp. senatorowie; 27) Prokurator naczelny najświętszego Synodu, sekretarz stanu, ministrowie głównozarządzający i członkowie Rady państwa; 28) dwaj koronacyjni wielcy mistrzowie obrzędów, z laskami; 29) naczelny mistrz obrzędów, z laską; 30) dwaj heroldowie w swym ubiorze; 31) Regalia cesarskie niesione przez wyznaczone do tego osoby z ich asystentami, w tym porządku, jak były niesione do sali tronowej, po bokach ich do samego baldachinu, fligiel-adjutanci, młodsi na przodzie, a przed nimi podoficerowie roty grenadyerów pałacowych; 33) marszałek dworu z laską; 34) wielki marszałek dworu, z laską; 35) naczelny marszałek z laską.

36) Jego C. Mość, mając obok dwóch asystentów, z tytułu—ministra dworu cesarskiego, ministra wojny, deżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora orszaku Jego C. Mości, i fligel-adjutanta, oraz dowódcę pułku kawalergardów Jéj C. Mości, z dobytym pałaszem i kaskiem na głowie.

37) Jéj C. Mość, mając przy swéj osobie po bokach, dwóch assystentów. Baldachin nad Ich C. Mościami nieść będzie szesnastu jenerał-adjutantów rangi jenerał-majorskiéj, a sznury trzyma szesnastu jenerał-adjutantów w randze jen.-lejtnantów.

38) Cztery damy honorowe, kamer-frejlina i ośm frejlin, Ich C. Mości. 39) Jenerał-adjutanci w randze jenerałów broni. 40) Pluton kawalergardów. 41) Znakomita szlachta rosyjska, po trzech w rzędzie, po jednym z każdéj rodziny, pod przewodnictwem najstarszego z nich rangą, który sam tylko wchodzi do cerkwi. 42) Rękodzielnicy i fabrykanci po trzech rzędem. 43) Znakomitsi kupcy moskiewscy, po trzech rzędem. (Wymienione w tych trzech § osoby nie wchodzą do soboru, lecz przeszedłszy z zachodniéj jego strony, oczekują w sali synodalnéj powrotnéj procesyi.) 44) Pluton kawalergardów.

Za wyjściem procesyi z pałacu rozpocznie się bicie we wszystkie dzwony, a podczas najwyższego pochodu, rozstawione w paradzie wojska oddają honory grając i bijąc w bębny. Skoro regalia cesarskie zbliżą się do podwojów kościoła, wtedy całe duchowieństwo, w ornatach, wychodzi do przedsionka, i metropolita moskiewski uczci je przez okadzenie, a metropolita nowogrodzki przez pokropienie wodą święconą.

Skoro Ich C. Moście raczą się zbliżyć do przedsionku, wtedy metropolita moskiewski będzie miał przemowę i poda Ich C. Mościom św. Krzyż do pocałowania, a metropolita nowogrodzki pokropi Ich C. Mości święconą wodą. Jenerał-adjutanci, niosący nad Ich C. Mościami baldachin i sznury, oddawszy takowe wyznaczonym do tego sztab-oficerom, obchodzą sobor z strony zachodniéj i wchodzą do niego przez drzwi północne, przy których pozostają przez cały czas koronacyi, a sztabs-oficerowie, obszedłszy sobór, także z zachodniéj strony, zatrzymują się przy drzwiach jego północnych zewnątrz.

Za wejściem do świątyni, Ich C. Moście, oddają, przed wrotami cesarskiemi, trzykrotny pokłon Bogu i ucałują obrazy śś. a następnie raczą udać się do przygotowanego pośrodku cerkwi, tronu, i siąść na tronach cesarzów Jana III i Michała Fedorowicza. Wtedy biskupi, archimandryci i inne duchowieństwo, mające znajdować się przy nabożeństwie, staną od stopni tronu do wrot cesarskich, po obu stronach, a śpiewacy na chórach odśpiewają psalm cesarski: *„O miłosierdziu i o sądzie śpiewać będę, Tobie o Panie!“*

Podczas gdy Ich C. Moście, ucałowawszy śś. obrazy, raczą iść do tronu, osoby niosące regalia, położywszy je na przygotowany stół, staną w porządku następującym: Niosący wielką koronę — na tronie, na przeciw środka stołu, na którym taż położona. Niosący małą koronę—także przy stole, około niéj. Niosący berło—na górnym odstępie tronu, na prawo. Niosący jabłko— na tymże odstępie,

---

tenczas dla kraju, zużywały same całą produkcyę potażu. Naturalnym tego skutkiem był upadek zagrażający fabrykom szkła, blichom płótna i mydlarniom. W roku II rzeczypospolitéj poddał fabrykant Carny komitetowi pomyślności publicznéj myśl wezwania wszystkich obywateli, aby bez względu na własne plany i spekulacye przedłożyli w przeciągu dwóch dekad, przed umyślnie do tego wybraną komisyą, wszystkie znane im sposoby sztucznego wyrabiania sody. Z podanych w skutek tego wezwania 3 w zasadzie swéj różnych sposobów wyrabiania jéj ze soli kuchennéj, zdaniem komisyi i wielu bezinteresownych fabrykantów za najlepszy uznanym został sposób Leblanca. Ogłoszony dla dobra publicznego i zaprowadzony na wielkie rozmiary w fabryce Leblanca i jego wspólników, upowszechnił się następnie w całéj Europie. Prócz mało znaczących zmian tyczących się przyrządów, a nie postępowania chemicznego, utrzymał on się do dziśdnia w swojéj zasadzie i jest zawsze najpożyteczniejszym i dla tego najtańszym.

Są wypadki i miejscowości, gdzie dla zapobieżenia utracie zupełnéj kwasu siarkowego, jak to ma miejsce w fabrykacyi sody podług Leblanca, używają do rozkładu soli kuchennéj, siarkanu amoniaku a nie kwasu siarkowego. Skutkiem téj zmiany jest powstanie salmiaku i soli glauberskiéj. Sposób ten i inne jemu podobne należą do wyjątkowych i niesą nigdzie praktykowane na wielkie rozmiary.

Powszechnym i panującym w fabrykach sody jest sposób Leblanca, który zasadza się na rozkładzie soli kuchennéj za pomocą kwasu siarkowego. Wynikiem tego działania jest ulatniający się kwas solny i pozostająca zamiast użytéj soli kuchennéj sól glauberska czyli siarkan sody. Przetwory te są już zdatne dla bardzo wielu fabryk i rękodzieł, mianowicie do oddzielenia kleju z kości, wyrobu chlorku bielącego, dla hut szklannych i td. Mydlarniom nie wystarcza sól glauberska, dla nich musi być wyrobiona na czystą sodę handlową. W tym celu praży się sól glauberska z węglem i wapnem, przez co powstaje brunatny i bardzo nieczysty węglan sody, który po należytém oczyszczeniu, przez ługowanie i krystalizacyę dostaje nazwę sztucznéj sody. Powtórnie, a jeżeli trzeba trzeci raz oczyszczona, stanowi najczystszą sodę handlową zdatną do najdelikatniejszych użytków barwierskich.

Taniość fabrykacyi sody zależy najpierw od taniości soli, siarki, wapna i węgli, jako płodów surowych, z których wyrabia się soda i niezbędny do jéj fabrykacyi kwas siarkowy. Powtóre, zależy jéj taniość od pokupu, jaki znajdują kwas solny lub sporzędzane z niego dalsze przetwory, a szczególnie wapno chlorowane, czyli tak zwany chlorek wapna. Trzecim warunkiem taniéj fabrykacyi tych wyrobów jest znaczna ich konsumcya. Za nią idzie czynność fabryki na wielkie rozmiary, oszczędność przez to miejsca, opału, czasu i pracy. Duże fabryki kwasu siarkowego produkują go taniéj niżeli małe.

Kwas siarkowy, będąc w téj fabrykacyi najważniejszym, zasługuje najpierw na uwagę. Wyrób sody jest zależnym od bliskości fabryki kwasu siarkowego, dla tego znajdują się obie zazwyczaj połączone lub blisko jedna drugiej. Produkcya kwasu siarkowego za obrębem fabryk sody i świec stearynowych jest niezmiernie mała, gdyż one tylko mogą używać go w stanie tak niestężonym, jak z izb ołowianych wychodzi. Stężenie kwasu siarkowego możebne do pewnego stopnia w naczyniach ołowianych, odbywa się w wyższym stopniu tylko w naczyniach szklannych. Do stężenia ostatecznego większych ilości kwasu siarkowego, z powodu łatwego tłuczenia się naczyń szklannych i wynikającego z tąd niebezpieczeństwa dla fabryki i robotników, używa się zawsze retorta czyli alembik platynowy.

Kwas siarkowy jest najtańszym działaczem w sporządzeniu rozlicznych kwasów, z których ważniejsze i powszechnie znane są: saletrowy, solny, octowy, fosforowy, stearynowy i td. Potrzebny jest do otrzymania fosforu, do czyszczenia oleju, do fabrykacyi chloru, a właściwiej chlorowanego wapna, które służy do szybkiego bielenia płótna, bawełny i masy papierowéj. Potrzebują go téż fabryki białéj blachy, złotnictwo, wyrób syropu z krochmalu, fabryki sztucznych nawozów, tudzież w mniejszych ilościach bezpośrednio wszystkie rękodzieła i fabryki. Czém jest kwas siarkowy dla przemysłu, dowodzą słowa sławnego chemika i byłego ministra francuskiego Dumasa, który mówi: że miarą do ocenienia przemysłu w każdym kraju jest jego konsumcya siarki. Jak wiadomo, jest ona materyałem, z którego wyrabia się kwas siarkowy. Łatwiejszy bez porównania i tańszy jéj transport niżeli kwasu, czyni, że ten nigdy w przemysłowych krajach w dalekie strony przewożonym nie bywa, lecz konsumuje się w okolicy swego powstania.

Użyteczność jego tłumaczy energiczne wystąpienie rządu angielskiego w sprawie siarki z Neapolem i opłaty od niej cła portowego. Upadek hut szklannych, mydlarni, drukarni bawełnianych, jedwabnych i wełnianych tkanin, olbrzymich blichów angielskich, bawełny, pominąwszy inne fabryki potrzebujące kwasu siarkowego, byłby się stał prostym wynikiem opieszałego zajęcia się tą sprawą.

W austryackiem państwie istnieją oddawna fabryki kwasu siarkowego, lecz produkcya ich nie postąpiła dotąd mimo taniości siarki o tyle, aby cena ich produktu równą była zagranicznéj, mianowicie w związku cłowym, gdzie jest niższą o parę ryńskich na centnarze.

Bardzo korzystną bywa niekiedy fabrykacya jego nie z czystéj już i gotowej siarki, ale z różnych siarczyków metalicznych. Poddane poprzednio działaniu powietrza prażą się następnie w umyślnie na to urządzonych piecach, przez co oddają, niektóre pewną część tylko inne całą ilość swej siarki, w stanie stężonego kwasu siarkowego. Pozostałe resztki bywają tanim materyałem do wyrobienia z niego różnych przetworów chemicznych albo téż czystego metalu. Takiemi są siarczyki żelaza, miedzi, cynku, ołowiu i innych metali. Kwas wyrabiany z siarczyków nosi nazwę saskiego, albo dymiącego nordhauzeńskiego, ma niektóre przymioty wysoko cenione w przemyśle i płaci się drożéj od zwyczajnego kwasu siarkowego. W austryackiem państwie istnieje tylko jedna jego fabryka.

Produkcya siarki i kwasu siarkowego, jakkolwiek podniosła się w Austryi bardzo znacznie w ostatnich dziesięciu latach, niezaspakaja konsumcyi. Państwo to jest przymuszone pobierać znaczną część siarki z Sycylii, a kwasu siarkowego z związku cłowego.

(Dokończenie nastąpi).

na lewo. Niosący purpurę Cesarza, na pierwszym stopniu tronu na prawo. Niosący purpurę Cesarzowéj, na tymże stopniu—na lewo. Niosący miecz państwa,—na drugim stopniu, na prawo. Niosący chorągiew państwa, trzyma takowe na tymże stopniu na lewo. Niosący pieczęć państwa i łańcuch orderu ś. Andrzeja—na trzecim stopniu—pierwszy na prawo, drugi—na lewo. Heroldowie poprzedzają regalia, a potem szykują się po obu stronach tronu, na ostatnich stopniach, asystenci zaś przy regaliach, przeszedłszy po górnym odstępie, i zeszedłszy małemi schodami z tyłu tegoż tronu, stają za duchowieństwem. Naczelny marszałek, wielki marszałek dworu, naczelny mistrz obrzędów i marszałek dworu, stojący, dopóki Ich C. Mości całowali obrazy święte, na pierwszym ustępie ikonostasu, w pobliżu chórów, twarzą ku ołtarzowi, towarzyszą Ich C. Mościom do górnego odstępu tronowego, i stają następnie na drugim odstępie tronu, jeden naprzeciw drugiego. Asystenci Cesarza i Cesarzowéj, zajmą miejsca na górnym odstępie tronu, po bokach Ich C. Mości, nieco naprzód. Wielcy mistrzowie obrzędów stają na dziewiątym stopniu, poniżéj drugiego odstępu tronu. Mistrzowie obrzędów—pomiędzy pierwszemi filarami cerkiewnemi i wejściem tronowem, po dwóch z każdéj strony, twarzą ku wejściu. Między prawym filarem i wejściem, przy samych poręczach tronu, moskiewski gubernator cywilny z dwoma asystentami (vice-gubernatorem moskiewskim i prezesem izby skarbowéj) celem podesłania, w czasie należytym, axamitu i złotogłowiu. Pomiędzy tronem Jego C. Mości i stołem dla regalii—minister dworu cesarskiego, minister wojny i deżurny jenerał-adjutant. Dowódca pułku kawalergardów Jéj C. Mości, z gołym pałaszem i kaskiem w ręku—między obu tronami, z tyłu. Po jego bokach — dwaj z pierwszych dygnitarzy dworskich, przeznaczonych do niesienia końców purpur Ich C. Mości. Za nimi czterech urzędników dworu 2go stopnia, przeznaczonych do podtrzymywania purpury u ramion, a daléj, u poręczy tronu —dziesięciu szambelanów, mających nieść ogony purpur (sześciu przy Cesarzu a czterech przy Cesarzowéj Maryi Aleksandrównie. Wszystkie te osoby wchodzą na wierzchni odstęp tronu, po stopniach za drugiemi filarami. Damy honorowe, przeznaczone do przybrania w koronę i purpurę Cesarzowéj, wejdą na tron, tylko na ten czas, i po dopełnieniu tego obowiązku zejdą, po tychże stopniach, na poprzednie swe miejsca. Jenerałowie i inni dygnitarze, należący do procesyi i zostający w cerkwi, zajmą przeznaczone dla nich miejsca.

Koronacya dokonywa się w porządku następującym:

Metropolita moskiewski, wszedłszy na górny odstęp tronu, i stanąwszy przed Cesarzem, wezwie Jego C. Mość do przeczytania głośno, w obec wszystkich wiernych poddanych, wyznania wiary prawosławnéj, a potem poda roztwartą księgę, a Jego C. Mość, raczy przeczytać z niéj głośno symbol wiary. Następnie metropolita zaintonowawszy: „*Niechaj łaska Ducha Śgo będzie z tobą Amen*", — schodzi z tronu. Po przeczytaniu ewangelii św. metropolici wejdą na tron. Jego C. Mość zdjąwszy z siebie zwykły łańcuch orderu św. Andrzeja apostoła, i oddawszy takowy jednemu z asystentów, rozkaże przywdziać na siebie purpurę cesarską, z należącym do niéj brylantowym łańcuchem tegoż orderu, a metropolici podadzą takowy Jego C. Mości, na dwóch poduszkach i posłużą przy wkładaniu; przyczem metropolita moskiewski zaintonuje: *W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, Amen.* Jeden z asystentów ubierze Jego C. Mość w purpurę.

Po przywdzianiu purpury, Jego C. Mość raczy nachylić głowę, a metropolita moskiewski, przeżegnawszy go, i położywszy na głowę ręce na krzyż, odmówi, według ustawy, przepisane dwie modlitwy.

Po ukończeniu drugiéj modlitwy, Cesarz rozkaże podać sobie koronę. Dygnitarz, który ją niósł podczas procesyi, poda ją na poduszce metropolicie moskiewskiemu, który ją doręczy J. C. Mości. Cesarz wziąwszy z poduszki koronę, włoży ją na swą głowę; metropolita zaś odczyta przemowę z księgi. Następnie Jego C. Mość, każe sobie podać berło i jabłko: dygnitarze, którzy je nieśli podczas procesyi, podadzą je na poduszkach metropolicie, który poda te regalia Cesarzowi, i odczyta przemowę z księgi. Jego C. Mość, ująwszy w prawicę berło, a w lewicę jabłko, zasiądzie na tronie, i wkrótce potem, położywszy oba regalia na poduszki, podane przez niosące je osoby, raczy wezwać do siebie Cesarzowę. Jéj C. Mość uklęknie przed Najjaśniejszym swym małżonkiem, na karmazynowéj, aksamitnéj poduszce, ozdobionéj złotym galonem i położonéj przez jednego z jéj asystentów, a monarcha zdjąwszy z siebie koronę, dotknie nią głowy Cesarzowéj i znowu włoży ją na siebie. Wtedy podaną zostanie N. Panu korona mniejsza, przez dygnitarza, który ją niósł. Jego C. Mość włoży ją na głowę Cesarzowéj, a cztery damy honorowe zajmą się przybraniem. Potem podaną będzie Jego C. Mości, dla włożenia na N. Panię, purpura i łańcuch orderu ś. Andrzeja. Też same damy honorowe poprzypinają te regalia. Wtedy Cesarzowa raczy wstać i powrócić do swego tronu. Cesarz znowu weźmie berło i jabłko. Protodyakon wymieniwszy cały tytuł cesarski, zaintonuje pieśń o długie lata dla N. Pana i N. Pani, a śpiewacy trzykrotnie odśpiewają: „Mnogaja ljeta". Spiewowi temu towarzyszy bicie we wszystkie dzwony, i na dany sygnał, 101-krotny wystrzał z dział, postawionych na placu i murach kremlińskich.

Wtenczas duchowieństwo i osoby świeckie płci obojéj, nieopuszczając miejsc swoich, składają powinszowania Jego C. Mości przez pokłon trzykrotny. Cesarzowe zaś i wszyscy członkowie cesarskiéj rodziny, winszują także N. Panu. W tym celu Ich Wysokości wchodzą na tron.

Po ukończeniu bicia w dzwony i salwy działowéj, Jego C. Mość powstawszy z tronu, i oddawszy berło i jabłko osobom które je niosły w procesyi, raczy przyklęknąwszy, odmówić z księgi podanéj przez Metropolitę, przepisaną modlitwę. Następnie metropolita (uklęknąwszy, podobnie jak i wszyscy znajdujący się w świątyni), odmówi także modlitwę, w imieniu całego narodu, w ciągu któréj Jego C. Mość raczy stać. Po téj modlitwie metropolita powie krótką przemowę do Jego C. Mości, śpiewacy odśpiewają: *Te Deum;* na nowo odezwie się odgłos dzwonów i rozpocznie się liturgia święta. Jego C. Mość raczy zdjąć. koronę i oddać niosącym ją, a po skończeniu liturgii znowu włoży na siebie.

Po przeczytaniu ewangelii św. podaną ona będzie do ucałowania Ich C. Mości. Przy zaczęciu pieśni podczas brania komunii św. przez duchowieństwo od tronu cesarskiego do wrót carskich, podesłany będzie dla najwyższego pochodu do tychże wrot przez moskiewskiego gubernatora cywilnego i dwóch asystentów, aksamit karmazynowy, obszyty złotym galonem, a w pobliżu samych wrot carskich do prezbyterium cerkiewnego,—oprócz aksamitu podesłane będzie złotogłowie, którego koniec w sanctuarium rozłożą protodyakonowie. Po odśpiewaniu téj pieśni i po przyjęciu komunii św. przez odprawiających liturgię, kiedy wrota carskie otworzą się, wyjdą od ołtarza dwaj biskupi z protodyakonami, oświadczyć Jego C. Mości, że chwila namaszczenia nadeszła. Wtedy Cesarz oddawszy swą szpadę asystentowi i zszedłszy z tronu, raczy udać się w purpurze do wrot carskich; za Jego C. Mością postępuje Cesarzowa. Poprzedzają ich: naczelny mistrz obrzędów z dwoma wielkiemi mistrzami obrzędów, wielki marszałek dworu z marszałkiem dworu, naczelny marszałek, trzej dygnitarze z regaliami rzędem: (niosący koronę—w środku niosący berło—po prawéj, a jabłko—po lewéj stronie). Za nimi Cesarz, mając obok swych asystentów i dwóch starszych kawalergardzkich oficerów, z pomiędzy stojących na tronie. Za jego C. Mością: dowódzca pułku kawalergardów Jej C. Mości z gołym pałaszem, minister dworu cesarskiego. minister wojny i deżurny jenerał-adjutant. Za Cesarzową: asystenci Jej C. Mości, a za nimi: urzędnicy dworu 1go i 2go stopnia i szambelanowie, przeznaczeni do podtrzymywania purpur Ich C. Mości. Po przybliżeniu się do wrot carskich, N. Pan stanie na podesłaném złotogłowiu, a N. Pani raczy zatrzymać się między tronem i stopniami przed sanctuarium. Asystenci Jego Ces. Mości odejdą na prawo ku miejscowemu obrazowi Zbawiciela; za nimi rzędem: minister dworu cesarskiego, minister wojny, deżurny jenerał-adjutant i dowódzca pułku kawalergardów Jej C. Mości z gołym pałaszem; przed tymi ostatnimi: osoby trzymające na poduszkach koronę, berło i jabłko, dwaj starsi oficerowie kawalergardów, w pobliżu pomienionych odstępów, a dwaj wielcy mistrzowie obrzędów, marszałek dworu, naczelny mistrz obrzędów, wielki marszałek dworu i naczelny marszałek, półkolem od obu chórów do miejsca, gdzie Jéj C. Mość zatrzymać się raczy.

Metropolita Moskiewski, wziąwszy drogie naczynie z olejem świętym, zbliży się do Jego C. Mości i umoczywszy przygotowany w tym celu kosztowny pędzel, dopełni namaszczenia świętego na czole Jego C. Mości, na oczach, na nozdrzach, na ustach, na uszach, na piersiach i na rękach, mówiąc: *Cecha daru Ducha świętego,* a metropolita nowogrodzki i St. petersburgski, obetrze miejsca namaszczenia bawełną. Przyjąwszy namaszczenie, przy dopełnieniu którego uderzono będzie w dzwony i dany 101 krotny wystrzał z dział, N. Pan raczy stanąć po prawéj stronie, naprzeciw miejscowego obrazu Zbawiciela. Wtedy przystąpi do wrót carskich Cesarzowa i stanie na temże złotogłowiu. Metropolita moskiewski namaści tylko czoło Jéj C. Mości, wymawiając także: *Cecha daru Ducha świętego,* metropolita zaś nowogrodzki obetrze bawełną miejsce namaszczenia. Po namaszczeniu, Jéj C. Mość raczy stanąć po lewéj stronie, naprzeciw obrazu Najświętszéj Panny, mając przy sobie swych asystentów.

Wtenczas metropolita moskiewski wprowadzi, przez wrota carskie, Cesarza wewnątrz Sanctuarium, inni zaś asystujący kapłani podtrzymają poły purpury. Jego C. Mość zatrzymawszy się przed świętym stołem, na złotogłowiu, raczy przyjąć kommunią św., według godności Cesarskiéj, jak kommunikują się kapłani, to jest osobno Ciało i osobno Krew Pańską. Po przyjęciu kommunii św., jeden z biskupów poda Jego C. Mości chleb poświęcony i wodę, a drugi posłuży przy umyciu ust i rąk. Wyszedłszy z Sanctuarium, N. Pan raczy znowu odejść ku obrazowi Zbawiciela, a N. Pani zbliży się do wrót cesarskich, dla przyjęcia kommunii św. zwykłym sposobem, od metropolity moskiewskiego; przyczem dwaj drudzy biskupi posłużą Jéj C. Mości przy podaniu chleba święconego i wody do umycia ust i rąk. Następnie Ich C. Moście raczą udać się razem do tronu i zasiąść na tronach. Regalia niesione będą wprzód tym samym porządkiem, jak je niesiono do wrót carskich.

Po odprawieniu liturgii św. wszyscy dygnitarze, należący do procesyi, wychodzą drzwiami północnemi i stają zewnątrz soboru, na swoich miejscach. Wtedy protoprezbiter spowiednik odmówi w obec Ich C. Mości dziękczynne modlitwy odmawiane po kommunii św.; przy końcu liturgii protodyakon zaintonuje modły o długoletność dla Cesarza i Cesarzowéj, a śpiewacy odśpiewają trzykrotnie: *Mnogaja ljeta.* Wreszcie podany będzie do ucałowania Ich C. Mościom krzyż święty. N. Pan włoży na swą głowę koronę, weźmie berło i jabłko. Wtedy wszyscy, tak duchowne, jak i świeckie osoby, złożą przez pokłon trzykrotny, najpoddańsze powinszowanie z powodu szczęśliwie dokonanéj koronacyi i namaszczenia świętego.

Poczem Jéj C. Mość Cesarzowa Aleksandra Fedorówna (matka), z całą najj. familią i książętami zagranicznemi, raczy wyjść z soboru, drzwiami południowemi i wrócić do pałacu, w dawnym porządku, poprzedzana przez urzędników dworu i kawalerów i mając za sobą damy honorowe, kamer-freilinę, freiliny Ich C. Mości, ochmistrzynię dworu i freiliny Ich Wysokości, a Ich C. Moście udadzą się z północnych drzwi soboru, przez urządzony pomost, obity suknem karmazynowem i pod baldachinem, do soboru archangielskiego, przez który wszyscy dygnitarze, idący na przodzie, przechodzą drzwiami zachodniemi ku soborowi Zwiastowania. Skoro Ich C. Moście zejdą z tronu dla wyjścia z soboru Wniebowzięcia, cztéréj oficerowie kawalergardów, stojący na stopniach tronu, udadzą się za Ich C. Mościami, i po wstąpieniu Ich C. Mości pod baldachin, szykują się do pochodu: dwaj przed przedniemi i dwaj za tylnemi podporami baldachinu. Ich C. Moście wszedłszy do soboru, raczą ucałować obrazy i relikwie święte i uczczą groby przodków swoich. Protodyakon odmawia przepisaną ektenią, po skończeniu któréj będzie zaintonowaną pieśń o długoletność. Tym samym porządkiem Ich C. Moście raczą udać się do soboru Zwiastowania, gdzie duchowieństwo postępuje tak, jak i w soborze archangielskim. Przy każdym soborze, dla spotkania, podania do ucałowania krzyża i pokropienia wodą święconą, znajdować się będą biskupi z odpowiednią liszbą duchowieństwa. W ciągu całego pochodu, N. Pan raczy być w koronie i purpurze, z berłem i jabłkiem w ręku; całując zaś obrazy święte, oddaje te regalia osobom, które je niosły. Podczas pochodu biją w dzwony i daną będzie salwa 101 wystrzałów z dział, a rozstawione w paradzie wojska, oddają honory grając i bijąc w bębny. Przy wejściu do soboru archangielskiego, z drzwi północnych, baldachin niesiony nad ich C. Mościami przyjmują wyznaczeni do tego sztab-oficerowie, i wynoszą do drzwi zachodnich, a po wyjściu Ich C. Mości, oddają takowy jenerał-adjutantom i jenerał-majorom orszaku Jego C. Mości.

Z soboru Zwiastowania Ich C. Moście udają się do krużganku Krasnego, przy którym wszyscy uczestniczący w procesyi zatrzymują się, oprócz dygnitarzy dworu, idących w porządku przepisanym, do pokojów wewnętrznych, gdzie Ich C. Moście raczą pozostać dopóty, dopóki w sali Granowitéj nie zostanie wszystko przygotowane do obiadu. Po zawiadomieniu o tem przez naczelnego marszałka, Jego C. Mość z Cesarzowemi, w towarzystwie asystentów, ministra dworu cesarskiego, ministra wojny i dowódzcy pułku kawalergardów Jéj C. Mości, uda się, w całem odzieniu cesarskiem, do sali Granowitéj, mając przed sobą: 4ch mistrzów obrzędów, 2ch wielkich mistrzów obrzędów, marszałka dworu, naczelnego mistrza obrzędów, wielkiego marszałka dworu, 2ch heroldów, osoby niosące koronę, berło i jabłko, z ich asystentami, wyższych dygnitarzy dworu i naczelnego marszałka. Po obu stronach Ich C. Mości idą opodal, jenerał i fligiel-adjutanci, sekretarze stanu i kawalerowie dworu, a za N. Paniami: członkowie rodziny cesarskiéj i książęta zagraniczni, mając za sobą damy dworu. Na całéj przestrzeni pochodu ustawieni będą szpalerem kawalergardzi i grenadyerowie pałacowi. Członkowie rady państwa, wyższe duchowieństwo i osoby świeckie płci obojéj klas 1éj i 2éj, zaproszone na obiad i wprowadzone do sali Granowitéj przez mistrzów obrzędów, stają przy stołach u swych miejsc, a inne osoby: damy, z lewéj, a osoby duchowne i świeckie, z prawéj strony sali.

Ich C. Moście raczą wejść na tron, gdzie pod baldachinem przygotowany będzie stół obiadowy na trzy nakrycia: dla Jego C. Mości w środku, dla Cesarzowéj Aleksandry Fedorówny (matki) po prawéj, a dla Cesarzowéj Maryi Aleksandrówny po lewéj stronie Jego C. Mości. Za tronami staną asystenci Ich C. Mości i urzędnicy dworu 1go stopnia, naprzeciw nich krajczy, a po prawéj i po lewéj stronie stołu wielcy podczaszowie. Niżéj po bokach tronu czterej oficerowie kawalergardów z gołemi pałaszami, a u rogów ostatniego stopnia tronowego dwaj heroldowie; na przeciw tronu zaś naczelny marszałek, wielki marszałek dworu, naczelny mistrz obrzędów i marszałek dworu, a za nimi wielcy mistrzowie i mistrzowie obrzędów z laskami. Na dany przez Jego C. Mość rozkaz, minister skarbu poda Cesarzowym, przygotowane z okoliczności najwyższéj koronacyi medale, które potém rozdane będą i innym obojej płci obecnym osobom, przez urzędników ministerstwa skarbu. Dla najdostojniejszych osób rodziny cesarskiéj i książąt zagranicznych, stół obiadowy przygotowany będzie w tajniku, gdzie im także podane będą wspomnione medale, przez kawalerów zostających przy Ich Wysokościach.

Na rozkaz dany przez Jego Ces. Mość, naczelny marszałek, wielki marszałek dworu, naczelny mistrz obrzędów, marszałek dworu, wielcy mistrzowie i mistrzowie obrzędów, oddawszy uszanowanie Jego C. Mości, wychodzą z sali granowitéj po potrawy, które wnoszą sztab-oficerowie, poprzedzani przez naczelnego marszałka, wielkiego marszałka dworu, naczelnego mistrza obrzędów i marszałka dworu, mając po bokach po dwóch oficerów kawalergardzkich, z gołemi pałaszami, a za sobą wielkich mistrzów i mistrzów obrzędów; stawiają zaś takowe na stół, wielki marszałek dworu i marszałek dworu. Po przyniesieniu potraw, Jego C. Mość zdejmie z siebie koronę i odda ją, oraz berło i jabłko niosącym je dygnitarzom, którzy położą te regalia na oddzielnie przygotowanym stole. Metropolita pobłogosławi stół, a Ich C. Moście raczą zasiąść.

Skoro po pierwszém daniu, Jego C. Mość raczy zażądać pić, wtedy duchowieństwo i osoby świeckie płci obojej pierwszych dwóch klas, oddawszy pokłon, siądą do obiadu. Zagraniczni ambasadorowie i posłowie z swemi orszakami, i wszystkie osoby które weszły do sali granowitéj, lecz nie zostają tam podczas obiadu, również oddawszy pokłon, wychodzą, nie odwracając się twarzą ku drzwiom; z pomiędzy nich, członkowie ciała dyplomatycznego, ugoszczeni wcześniéj w sali złotej śniadaniem, rozjeżdżają się do domów, a urzędnicy klas 3éj i 4éj, marszałkowie szlachty, szlachta rosyjska, uczestniczący w pochodzie jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie orszaku Jego C. Mości, fligiel-adjutanci, sekretarze stanu i kawalerowie dworu, obiadują w urządzonych na ten cel na dziedzińcu wielkiego pałacu kremlińskiego namiotach.

Przy obiedzie będą wniesione toasty za zdrowie Cesarza, przyczém danych będzie 61 wystrzałów z dział; Cesarzowéj Aleksandry Fedorówny, 51 wystrzałów; Cesarzowéj Maryi Aleksandrówny, 51 wystrzałów; całego domu cesarskiego, 31 wystrzałów; duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych, 21 wystrzałów. Kubki podają wielcy podczaszowie, a usługują szambelani; toasty wznoszone będą przy dźwięku trąb i biciu w kotły; podczas obiadu muzyka wokalna i instrumentalna. Po ukończeniu obiadu, Cesarz i Cesarzowa raczą wrócić do pokojów wewnętrznych, w tym samym porządku. (d. n.)

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Właściciele browaru londyńskiego Barkley i Perkins, zamierzają otworzyć w Wrocławiu zakład podobny do londyńskiego, gdzie wyrabiać chcą portery i piwa angielskie. P. Perkins przybył w tym celu przed parą dniami do Wrocławia. Liczą oni nietylko na odbyt miejscowy, ale i na wywóz do Austryi i Królestwa Polskiego.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 27 sierpnia.* — Augsburg 103. — Hamburg 76. — Londyn złr. 10 kr. $4\frac{1}{2}$. — Paryż $119\frac{3}{4}$. — Agio od złota $7\frac{1}{2}$. — Metaliki 5-procent. $83\frac{15}{16}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-proc. $85\frac{9}{16}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $77\frac{3}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. —. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —. — dto z roku 1839 $126\frac{1}{8}$. — dtto z roku 1854 4-proc. 108. — Akcye Bankowe 1092. — Akcye kolei żelaz. północn. 2840. — Akcye kredytu ruchomego 391.

Kurs wiedeński z 26 sierp. Metaliki $83\frac{7}{8}$. Nowa pożyczka 66. — Akcye Banku wiedeń. 1092. — Akcye kolei żelaznéj północ. $282\frac{3}{4}$. — Agio od złota $7\frac{1}{2}$, od srebra $4\frac{1}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $76\frac{3}{4}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $85\frac{1}{2}$. — Promessy galicyjskie $112\frac{3}{4}$.

Kurs wrocławski z d. 26 sierpnia. — Banknoty austr. $100\frac{1}{3}$ ż. — Bankn. polsk. $96\frac{11}{12}$ ż. — Listy zast. polskie dawn. $93\frac{1}{3}$ d. — nowe — dają. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $99\frac{1}{2}$ dają, dto $3\frac{1}{2}$-proc. $88\frac{1}{4}$ d. — Kolej Krakow. Górno-Szląska $82\frac{2}{3}$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 25go sierpnia. *Pays* donosi, że fortece nad dolnym Dunajem tylko 4ma batalionami są jeszcze obsadzone.

Paryż 26go sierpnia. Prywatne doniesienie otrzymane z Madrytu z dnia wczorajszego mówi, że dziś nastąpi tam podpisanie aktu małżeństwa między księciem Adalbertem Bawarskim i Infantką Amalią, jutro zaś odbędzie się ślub. Dzisiejszy *Monitor* donosi z Lizbony z 17go, że spokojność przywróconą tam została.

Londyn 24 sierpnia. Królowa przybyła dziś i przyjmowała uroczyście hr. Chreptowicza, nadzwyczajnego posła rosyjskiego. Anglia wzbrania się przystać na propozycyę p. Marcy (amerykańską), że prawo zaboru statków kupieckich przez okręty wojenne państw wojujących, ma być zupełnie zniesione.

Londyn 25 sierpnia. Poseł angielski w Neapolu (przybyły tu za urlopem) sir William Temple umarł wczoraj. Onegdaj królowa odbyła przegląd legii niemieckiéj. Parowiec wojenny austryacki „Radecki" wypłynął z Portsmouth.

Madryt 23go sierpnia. *Gazeta Madrycka* zamieszcza dekreta, w moc których siedmiu gubernatorów cywilnych prowincyj zostało usuniętych, a 16u innych z partyi umiarkowanéj i progresistowskiéj zamianowano.

Konstatynopol 20 sierpnia. Zdaje się, że projekt bankowy Ballazzego nie przyjdzie do skutku. Dom Rothschildów dogodniejsze przedstawia projekta. P. Buteniew przybył tu wczoraj i wysiadł w Bujukdere. Mehemed Kiprisli pasza jutro wyjeżdża (do Moskwy). Konstantynopol zupełnie opuszczony przez wojska francuzkie. Droga do Bajazetu zawsze jeszcze w rękach Rosyan.

Asemblée nat. pisze, że rząd hiszpański przywrócić ma konstytucyę z r. 1854, zwołać ówczesne kortezy lecz bez senatu, który ma być nowo złożony. *Kreuzzeitung* potwierdza tę wiadomość dodając, że Narvaez za dwa lub trzy tygodnie wróci do Hiszpanii i stanie na czele gabinetu. Wie on, że ze strony O'Donnella nie znajdzie trudności. Zdaje się więc, że O'Donnell za słaby jest, aby go niedopuścić.

Przyjechali od 26 do 27 sierpnia.

HOTEL POLLERA. Wedekind Edmund oficer z Węgier. Krüger Rudolf sędzia, Paritius Robert sędzia, Kielanowski Jan wł. dóbr z Wiednia. Schwarz Kamilla z siostrą z Salzbrunn. Zawilska Franciszka ob. z Andrychowa. Schwarz Rudolf kupiec z Galicyi. Szlubowski Stanisław ob. z Polski. Hr. Dzieduszycki Aleksander wł. dóbr ze Stryja. Żelechowski Jan ob. z Wenecyi. Leitner Ignacy kupiec z Pesztu. Unruch Jan z Dessau. Zimmermann Em. kupiec z Warszawy. Breyter Franciszek ze Lwowa.

Wyjechali: Rosenstraus Maurycy optyk do Lwowa. Heindel Karolina z córką do Warszawy. Schindler Józef kapitan, Bogusz Walery do Tarnowa. Blau Józef kupiec do Bilska. Nowotny Józef wł. dóbr do Galicyi. Müller Karol do Wrocławia. Sotti Karol do Wiednia. Wedekind Edmund do Jarosławia.

HOTEL DREZDEŃSKI. Stanisław Biesiadecki Dr. Prawa, Biesiadecki Jan z Sieklówki.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 15 po połud. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.

Do Wiednia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po połud.

Do Wrocławia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 8éj min. 30 wieczor.

Do Warszawy { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po połudn.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 5éj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu.

Z Wiednia { o godzinie 11téj min. 25 przed połudn. / o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.

Z Wrocławia { o godzinie 7éj rano. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Z Warszawy { o godzinie 11éj min. 25 przed połudn. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed połudn. / o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą { o godzinie 3éj min. 37 po południu / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Wyszczególnienie produktów	I. Gatunku				II. Gatunku				III. Gatunku			
	od		do		od		do		od		do	
	zr	kr.	zr	kr.	zr	kr.	zr	kr.	zr	kr.	zr	kr.
Korzec pszenicy now.	10	45	11	—	10	15	10	30	—	—	—	—
„ „ staréj .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	30
„ żyta	7	—	7	30	6	30	6	45	—	—	—	—
„ jęczmienia .	—	—	5	30	—	—	4	45	—	—	—	—
„ owsa . . .	—	—	4	15	—	—	4	—	—	—	—	—
„ grochu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jagieł . . .	—	—	11	—	—	—	10	30	—	—	9	30
„ tatarki . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ wielogrochu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ prosa . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku letn.	—	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ zimow.	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—
miarka ziemniak. n.	—	—	—	9	—	—	—	8	—	—	—	$7\frac{1}{2}$
Cet. siana wagi krak.	—	—	1	18	—	—	1	—	—	—	—	$52\frac{1}{2}$
„ słomy „	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Spirytusu garniec z opłatą	—	—	2	40	—	—	—	—	—	—	—	—
Okowity	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Masła czystego garn	3	—	3	15	—	—	2	45	—	—	2	30
Jaj kurzych kopa .	—	45	—	48	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdży wanienka z piwa marcowego	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—
detto „ dubeltow.	—	—	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—
Kaszy kukurud. miar.	—	—	—	44	—	—	—	40	—	—	—	36
„ częstochow. „	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszennéj „	—	—	1	$22\frac{1}{2}$	—	—	—	—	—	—	—	—
„ perłowéj „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Mąki tatarczanéj „	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Mąki z pod krup. m.	—	—	—	32	—	—	—	30	—	—	—	—
Chleba prądnick. funt	—	—	—	$2\frac{3}{4}$	—	—	—	—	—	—	—	—
Mięsa wołowego „	—	—	—	$7\frac{1}{2}$	—	—	—	—	—	—	—	—
„ drobn. bydła „	—	—	—	$6\frac{1}{2}$	—	—	—	—	—	—	—	—
Polędwicy wołow. „	—	—	—	$8\frac{1}{2}$	—	—	—	—	—	—	—	—

Z Magistratu m. Krakowa 26 sierpnia 1856 r.

Za radzcę i referenta *Skrzydełka* Sekr.

Delegowani obywatele: *P. Buchlewicz. Jan Zapf.*

Komissarz targowy *Teofil Wesper.*

Inseraty.

Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
26	2	327‴ 90	+17°5	44	zachodni słaby	pogoda			
	10	327 54	+13 2	63	„ „	pogoda z chmurami		+6° 0	+18°8
27	6	327 84	+12 0	77	„ „	chmurno	deszcz		

Dodatek do N. 198 Dziennika „CZAS“ z d. 28 Sierpnia 1856.

URZĘDOWE.

Konkurs-Kundmachung.

[ad Nr. 20804.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau ist bei der Sammlungs-Casse in Bochnia die Einnehmers-Stelle mit dem Gehalte jährlicher 700 Gulden, dem Quartiergelde jährlicher 70 fl. und mit der Verpflichtung zur Leistung einer Caution im Betrage des Jahresgehaltes zu besetzen.

Bewerber haben ihre gehörig belegten Gesuche unter Nachweisung der bisherigen Dienstleistung der zurückgelegten Studien, der erworbenen praktischen Kenntnisse im Cassa- und Rechnungswesen, der Prüfung aus der Staats-Rechnungswissenschaft, des sittlichen Wohlverhaltens, der Sprachkenntnisse, der Cautionsfähigkeit und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Beamten der genannten Sammlungs - Casse verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Dienstwege bis 15. September 1856 bei der Cameral-Bezirks-Verwaltung in Bochnia einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 12. August 1856. (1708--2)

Concurs-Kundmachung.

[ad Nr. 19861.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau ist für den Dienst der k. k. Cassen eine Amtsassistenten - Stelle mit dem Gehalte jährlicher 400 fl., und eventuell eine Amtsassistentenstelle mit dem Gehalte jährlicher 350 fl. und 300 fl. provisorisch zu besetzen.

Bewerber um diese Dienstposten haben ihre gehörig belegten Gesuche unter Nachweisung der tadellos zurückgelegten Dienstzeit, der abgelegten Prüfung aus den Cassa-Vorschriften und der Staats - Verrechnungskunde, der im Gefällsdienste überhaupt, insbesondere aber, im Cassa- und Rechnungsfache sich erworbenen Kenntnisse, dann der Sprachkenntnisse mit der Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Beamten der Krakauer Landeshauptkassa und bezüglich mit den Beamten der Sammlungskassen dieses Gebietes verwandt oder verschwägert sind, bis 10. September 1856 bei der k. k. Finanz - Landes - Direction in Krakau im vorgeschriebenen Dienstwege einzubringen.

Von der k. k. Finanz - Landes - Direction.

Krakau am 6. August 1856. (1709--2)

Kundmachung.

[Nr. 7772.] Vom 20sten August 1856 an, werden auf der a. h. priv. Nordbahn die Tageszüge zwischen Wien und Lemberg abgesondert befördert werden, in Folge dessen gleichzeitig auch das fahrende Postamt Nr. 2 auf der ganzen Strecke zwischen Wien und Krakau selbstständig wirken, und von demselben Tage an, auf der k. k. östiichen Staatseisenbahn die Personenzüge nach einem neuen Fahrplane verkehren.

Die hiermit in Verbindung stehenden Post-Course werden in nachstehender Weise abgeändert:

1. Kourierpost zwischen Lemberg und Krakau.

Von Lemberg täglich um 12 Uhr Mittags.	Von Wien täglich um 8 Uhr 30 M. Abends.
in Przemyśl „ „ 8 Uhr 40 M. Abends.	in Krakau „ „ 11 Uhr 25 M. Früh.
in Jaroslau „ „ 12 Uhr Mitternacht.	in Dembica „ „ 3 Uhr 37 M. Abends.
in Rzeszow „ „ 4 Uhr 25 M. Früh.	in Rzeszow „ „ 9 Uhr 25 M. Abends.
in Dembica „ „ 9 Uhr 5 M. Früh.	in Jaroslau „ „ 1 Uhr 50 M. Früh.
in Krakau „ „ 2 Uhr 35 M. Abends.	in Przemyśl „ „ 4 Uhr 35 M. Früh.
in Wien „ „ 5 Uhr 30 M. Früh.	in Lemberg „ „ 1 Uhr 25 M. Mittags.

2. Personen-Post zwischen Lemberg und Krakau.

Von Lemberg täglich um 6 Uhr Früh.	Von Wien täglich um 8 Uhr 30 M. Abends.
in Przemyśl „ „ 5 Uhr 30 M. Abends.	in Krakau „ „ 11 Uhr 25 M. Früh.
in Jaroslau „ „ 9 Uhr 20 M. Abends.	in Dembica „ „ 3 Uhr 37 M. Abends.
in Rzeszow „ „ 3 Uhr 20 M. Früh.	in Rzeszow „ „ 10 Uhr 40 M. Abends.
in Dembica „ „ 9 Uhr 10 M. Früh.	in Jaroslau „ „ 4 Uhr 30 M. Früh.
in Krakau „ „ 2 Uhr 35 M. Abends.	in Przemyśl „ „ 8 Uhr 15 M. Früh.
in Wien „ „ 5 Uhr 30 M. Abends.	in Lemberg „ „ 8 Uhr 30 M. Abends.

3. Mallepost zwischen Lemberg und Krakau.

Von Lemberg täglich um 7 Uhr Abends.	Von Wien täglich um 7 Uhr Früh.
in Przemyśl „ „ 5 Uhr 35 M. Früh.	in Krakau täglich um 8 Uhr 15 M. Abends.
in Jaroslau „ „ 9 Uhr 40 M. Früh.	in Dembica „ „ 12 Uhr 25 M. Nachts.
in Rzeszow „ „ 4 Uhr 15 M. Abends.	in Rzeszów „ „ 8 Uhr 25 M. Früh.
in Dembica „ „ 9 Uhr 55 M. Abends.	in Jaroslau „ „ 3 Uhr 10 M. Abends.
in Krakau „ „ 5 Uhr 20 M. Früh.	in Przemyśl „ „ 6 Uhr 50 M. Abends.
in Wien „ „ 7 Uhr 40 M. Abends.	in Lemberg „ „ 6 Uhr 10 M. Früh.

4. Kariolpost zwischen Bahnhof Krakau und Wadowice.

Von Krakau (Bahnhof) täglich um 6 Uhr 15 M. Früh.	Von Wadowice täglich um 12 Uhr 30 M. Mittags.
in Wadowice „ „ 1 Uhr Abends.	in Krakau (Bhf) tägl „ 7 Uhr 20 M. Abends.

5. Kariolpost zwischen Myślenice und Izdebnik.

Von Izdebnik täglich um 4 Uhr Abends.	Von Myślenice täglich um 12 Uhr 30 M. Mittags.
in Myślenice „ „ 6 Uhr Abends.	in Izdebnik „ „ 2 Uhr 30 M. Abends.

Von Izdebnik nach Myślenice Retourritt.

6. Botenpost zwischen Chrzanow und Bahnhof Trzebinia.

Von Chrzanow täglich 1) um 6 Uhr 30 M. Früh.	in Trzebinia täglich 1) um 7 Uhr 15 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 9 Uhr 15 M. Früh.	„ „ „ 2) „ 9 Uhr 45 M. Früh.
„ „ „ 3) „ 4 Uhr Abends.	„ „ „ 3) „ 4 Uhr 30 M. Abends.
„ „ „ 4) „ 6 Uhr Abends.	„ „ „ 4) „ 6 Uhr 45 M. Abends.

Von Trzebinia täglich 1) um 7 Uhr 45 M. Früh.	in Chrzanów täglich 1) um 8 Uhr 30 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 10 Uhr 15 M. Früh.	„ „ „ 2) „ 10 Uhr 45 M. Früh.
„ „ „ 3) „ 5 Uhr Abends.	„ „ „ 3) „ 5 Uhr 30 M. Abends.
„ „ „ 4) „ 7 Uhr 15 M. Abends.	„ „ „ 4) „ 8 Uhr Abends

Die Bothenpost Nr. 1 und 4 zu Fuss bloss mit Briefpost, jene Nr. 2 und 3 fahrend für Brief- und Fahrpost.

7. Deckelwagensfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Krakau.

Vom Postamte täglich 1) um 5 Uhr Früh.	im Bahnhofe täglich 1) um 5 Uhr 15 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 11 Uhr Früh.	„ „ „ 2) „ 11 Uhr 15 M. Früh.
„ „ „ 3) „ 2 Uhr Abends.	„ „ „ 3) „ 2 Uhr 15 M. Abends.
„ „ „ 4) „ 7 Uhr 45 M. Abends.	„ „ „ 4) „ 8 Uhr Abends.

Nr. 1; 2, 3, 4 zu und von den Zügen zwischen Wien und Dembica.
Nr. 4 vom Postamte zum Zuge nach Myslowitz.

Vom Bahnhofe täglich 1) um 6 Uhr früh.	im Postamte täglich 1) um 6 Uhr 15 M. Früh.
„ „ „ 2) um 11 Uhr 45 M. Früh.	„ „ „ 2) „ 12 Uhr Mittags.
„ „ „ 3) „ 3 Uhr Abends.	„ „ „ 3) „ 3 Uhr 15 M. Abends.
„ „ „ 4) „ 8 Uhr 30 M Abends.	„ „ „ 4) „ 8 Uhr 45 M. Abends.
„ „ „ 5) „ 2 Uhr 30 M. Abends.	„ „ „ 5) „ 2 Uhr 45 M. Abends.

Nr. 1, 2, 3 und 4 von und zu den Zügen zwischen Wien und Dembica Nr. 5 vom Zuge aus Myslowitz.

8. Reitpost zwischen Bahnhofe zum Postamte in Krakau.

Vom Bahnhofe täglich 1) um 11 Uhr 30 M. Früh.	beim Postamte täglich 1) um 11 Uhr 45 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 2 Uhr 40 M. Abends.	„ „ „ 2) „ 2 Uhr 40 M. Abends.

9. Fussbotenpost vom Bahnhofe zum Postamte in Krakau.

Vom Bahnhofe täglich um 7 Uhr 15 M. Früh.	beim Postamte täglich um 7 Uhr 35 M. Früh.

10. Deckelwagenfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Bochnia.

Vom Postamte täglich 1) um 3 Uhr 30 M. Früh.	im Bahnhofe täglich 1) um 3 Uhr 45 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 12 Uhr 45 M. Mittags.	„ „ „ 2) „ 1 Uhr Nachmittags.
„ „ „ 3) „ 9 Uhr 45 M. Abends.	„ „ „ 3) „ 10 Uhr Abends.

Vom Bahnhofe täglich 1) um 4 Uhr 15 M. Früh.	beim Postamte täglich 1) um 4 Uhr 30 M. Früh
„ „ „ 2) „ 1 Uhr 30 M. Abends.	„ „ „ 2) „ 1 Uhr 45 M. Abends.
„ „ „ 3) „ 10 Uhr 20 M. Abends.	„ „ „ 3) „ 10 Uhr 35 M. Abends.

11. Deckelwagensfahrt zwischen dem Postamte und dem Bahnhofe in Tarnow.

Vom Postamte täglich 1) um 2 Uhr 30 M. Früh.	im Bahnhofe täglich 1) um 2 Uhr 45 M Früh.
„ „ „ 2) „ 11 Uhr 45 M. Früh.	„ „ „ 2) „ 12 Uhr Mittags.
„ „ „ 3) „ 2 Uhr 15 M. Abends.	„ „ „ 3) „ 2 Uhr 30 M. Abends.
„ „ „ 4) „ 11 Uhr Abends.	„ „ „ 4) „ 11 Uhr 15 M. Abends.

Vom Bahnhofe täglich 1) um 3 Uhr Früh.	beim Postamte täglich 1) um 3 Uhr 15 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 12 Uhr 45 M. Mittags.	„ „ „ 2) „ 12 Uhr 30 M. Mittags.
„ „ „ 3) „ 2 Uhr 45 M. Abends.	„ „ „ 3) „ 3 Uhr Abends
„ „ „ 4) „ 11 Uhr 30 M. Abends.	„ „ „ 4) „ 11 Uhr 45 M, Abends.

12. Bothenfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Oświęcim.

Vom Postamte täglich 1) um 8 Uhr 15 M. Früh.	im Bahnhofe täglich 1) um 8 Uhr 35 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 5 Uhr Abends.	„ „ „ 2) „ 5 Uhr 20 M. Abends.

Vom Bahnhofe täglich 1) um 9 Uhr 5 M. Früh.	beim Postamte täglich 1) um 9 Uhr 25 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 5 Uhr 45 M. Abends	„ „ „ 2) „ 6 Uhr 5 M. Abds.

13. Kariolpost zwischen Oświęcim und Wadowice.

Von Oświęcim	*in Kenty*	*Von Kenty*	*in Wadowice*
tägl. 1) um 10 U. 25 M. Früh	tägl. 1) um 11 U. 55 M. Früh	tägl 1) um 12 U. 10 M. Mitt.	tägl. 1) um 2 U. 30 M. Abds
„ 2) „ 7 U. 5 M. Abds	„ 2) „ 8 U. 35 M. Abds	„ 2) „ 5 U. Früh	„ 2) „ 7 U. 20 M. Früh

Von Wadowice	*in Kenty*	*Von Kenty*	*in Oświęcim*
tägl. 1) um 11 Uhr Früh	tägl. 1) um 1 U. 20 M. Früh	tägl. 1) um 1 U. 35 M. Mitt.	tägl. 1) um 3 U. 5 M. Abends
„ 2) „ 7 Uhr Abends	„ 2) „ 9 U. 20 M. Abds	„ 2) „ 4 U. Früh	„ 2) „ 5 U. 30 M. Früh

14. Kariolpost zwischen Bielitz und Saybusch.

Von Bielitz täglich um 11 Uhr Früh	Von Saybusch täglich um 1 Uhr 30 M, Abends.
in Saybusch täglich um 1 Uhr 30 M. Abends	in Bielitz „ „ 4 Uhr Abends.

15. Kariolpost zwischen Bielitz und Biala.

Von Bielitz täglich 1) um 9 Uhr 20 M. Früh.	in Biala täglich 1) um 9 Uhr 35 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 8 Uhr Abends.	„ „ „ 2) „ 8 Uhr 15 M. Abends.

Von Biala täglich 1) um 6 Uhr 15 M. Früh.	in Bielitz täglich 1) um 6 Uhr 30 M. Früh.
„ „ „ 2) „ 8 Uhr Früh.	„ „ „ 2) „ 8 Uhr 15 M. Früh.

Was zur allgemeinen Kenntniss mit der Bemerkung gebracht wird, dass hinsichtlich der Courier-, Personen- und Malle-Post zwischen Lemberg und Krakau die bisherigen Bestimmungen in Bezug auf Passagiersaufname unverändert bleiben.

Lemberg am 15. August 1856. (1744-3)

Kundmachung.

[ad N. 10918.] Von Seiten der Rzeszower k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass wegen Sicherstellung des für die Consecration der aerarial Strassen im Rzeszower Strassenbezirke auf die 3-jährige Periode 1857, 1858 und 1859 erforderlichen Deckstoffs u. z.:

a) in der Sendziszower Wegmeisterschaft 1310 Prismen Bruchstein und 800 Prismen Flussschotter;
b) in der Rzeszower Wegmeisterschaft 300 Prismen Bruchstein und 1540 Prismen Flussschotter;
c) in der Łancuter Wegmeisterschaft 350 Prismen Bruchstein und 1370 Prismen Flussschotter;
d) in der Przeworsker Wegmeisterschaft 1240 Prismen Bruchstein und 1560 Prismen Flussschotter.

In Folge hohen Landes-Reg. Erlasses vom 31ten Juli 1856 Z. 22,389 am 3en September 1856 eine öffentliche Lizitations- oder Offerten-Verhandlung bei der k. k. Kreisbehörde in den gewöhnlichen Amtsstunden abgehalten werden wird.

Sollte die erste Lizitations-Verhandlung ungünstig ausfallen, so wird eine zweite Verhandlung am 9. September 1856 und dann wenn auch diese misslingen sollte, eine 3te Verhandlung am 12. September 1856 vorgenommen werden.

Der einjährige Gesammtfiskalpreis für die ganze Lieferung beträgt 56,287 fl. $12^2/_4$ kr. CMze, von welchen $10^0/_0$ als Vadium vor Beginn der Lizitations-Verhandlung zu Handen der Lizitations-Commission zu erlegen sein werden.

Die Lieferungs-Anbothe können auch auf einen Theilbedarf respective nach den einzelnen Wegmeisterschaften oder selbst nach den einzelnen Meilen-Vierteln gestellt werden, nach welchen dann die entfallenden Vadialbeträge bei der Verhandlung zu berechnen und zu erlegen sein werden.

Während der Verhandlung werden auch schriftliche Offerten angenommen werden, dieselben müssen aber:

1. Das der Versteigerung ausgesetzte Objekt für welches der Anboth gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung derselben festgesetzte Zeit, nähmlich Tag Monat und Jahr gehörig bezeichnen und die Summe in Conv. Münze, welche gebothen wird, in einem einzigen zugleich mit Worten und durch Ziffern auszudrückenden Betrage bestimmt angeben.

2. Muss in diesen Offerten ausdrücklich enthalten sein, dass sich die Offerte allen jenen Lizitationsbedingnissen unterwerfen wolle, welche in dem Lizitationsprotokolle vorkommen, und ihm bekannt gemacht worden sind, in den Offerten welche nicht genau verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden.

3. Diese Offerten müssen mit dem $10^0/_0$ Vadium des Ausrufspreises jenes Objektes, für welches der Anboth gemacht wird, belegt sein, welches im baaren Gelde oder in annehmbaren und haftungsfreien Obligationen nach ihrem Preiswerthe berechnet, zu bestehen hat.

4. Von fremdkreisigen Unternehmungslustigen müssen diesen Offerten glaubwürdige von den betreffenden k. k. Kreisbehörden bestättigte Zeugnisse über deren Solidität, Zulässigkeit zu öffentlichen Unternehmungen und entsprechendes Vermögen angeschlossen sein.

5. Endlich müssen diese Offerten mit dem Vor- und Familiennahmen des Offerenten, dann dem Charakter und Wohnort derselben unterfertigt sein.

Diese Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Lizitation eröffnet werden. Stellte sich in einer dieser Offerten der gemachte Anboth günstiger dar, als der bei der mündlichen Lizitation erzielte Bestboth, so wird der Offerent sogleich als Bestbiether in das Lizitationsprotokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollten nun schriftliche Offerten denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestboth erzielt wurde, so wird dem mündlichen Anboth der Vorzug eingeräumt werden, wenn aber mehrere schriftliche Offerten auf gleichen Betrag deuten, so wird gleich von der Lizitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welche Offerte als Bestboth zu betrachten sei. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Rzeszow am 15en August 1856. (1748-2-3)

Ankündigung.

[Nr. 11816] Von Seite der Bochniaer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung der, der Stadt Podgórze gehörigen Steinbrüche auf die Dauer von 3 Jahren die dritte Lizitazion am 2. September l. J. in der Magistrats-Kanzlei zu Podgórze abgehalten werden wird.

Der Fiskalpreis beträgt 105 fl. CM. und $10^0/_0$ hievon das Vadium.

Die weiteren Bedingnisse werden am Lizitationstermine bekannt gegeben und an demselben Anbothe auch unter dem Fiskalpreise angenommen werden.

Bochnia am 15. August 1856. (1749-2-3.)

Kundmachung.

Von dem k. k. Bezirksamte Brzesko wird hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung der diess bezirklichen Gemeinde Jagdbarkeiten auf drei nacheinander folgende Jahren d. i. vom 1. Oktober 1856 bis Ende September 1859 eine öffentliche Lizitation in der hierortigen Bezirksamtskanzlei Gemeindeweise an nachstehenden Tagen abgehalten werden wird:

Am 2. September 1856 bei den Gemeinden Brzesko, Brzezowiec, Słotwina, Jadowniki, Maszkienice, Jasien mit Pomianowa Grądy und Kopaliny, Szczepanow, Mokrzyska mit Bucze und Wokowica.

Am 3. September 1856: Dembno, Wola Dembinska, Jastew, Perla, Styrkowiec mit Dziekanow, Uszew, Porąbka, Biesiadki, Doly, Jaworsko, Loniowy, Zerkow, Zawada und Okocim.

Am 4. September 1856: Gosprzydowa, Gnoynik, Jurkow, Lewniowa, Tymowa, Tworkowa, Wytrzyszczka, Dobrocierz, Druszkowpusty mit Grabie, Iwkowa, Połom mały, Porąbka mit Brzeczowa, Wojakowa, Będzieszyna.

Vom k. k. Bezirksamte

Brzesko am 18. August 1856. (1743-2-3.)

Kundmachung.

[Nr. 20665.] Im Bereiche der Finanz- Landes-Direction in Krakau ist eine Finanzwach- Kommissarsstelle I. Klasse mit dem Gehalte jährlicher 600 fl. und den sistemmässigen Nebenbezügen zu besetzen.

Bewerber um diese Stelle oder eventuel um eine Finanzwach- Komissarsstelle II. Klasse mit dem Gehalte von 500 fl. und den sistemmässigen Nebenbezügen haben ihre dokumentirten Gesuche unter Nachweisung des Alters, der zurückgelegten Studien der erworbenen Gefälls und sonstigen Kenntnisse, der Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer dieser letzterwähnten verwandten slavischen Sprache, der bisher geleisteten Dienste unter Angabe ob und in welchem Grade sie mit Beamten oder Angestellten im Gebiethe dieser Finanz-Landes-Direction verwandt oder verschwägert sind, im Vorgeschriebenen Dienstwege bis 30. September 1856 bei der Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen.

Auf Bewerber, welche sich mit dem Zeugnisse über die mit gutem Erfolge abgelegte Prüfung aus dem Zollverfahren und der Waarenkunde auszuweisen vermögen, wird besondere Rücksicht genommen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 13. August 1856. (1742-2-3)

Edict.

[Nr. 1010] Vom k. k. Bezirksamte Dobczyce als Gericht wird hiemit bekannt gemacht dass über das Einschreiten der Salomon Kaempler aus Łapanow etc. 27. Juni 1856 Zl. 1010 in die Einleitung der Amortisirung eines Anlehensscheins Nr. 8 August 1854 von dem Nationalanlehen 1854, worauf bereits 15 fl. als eingezahlt quittirt wurden, gewilligt worden ist.

Es werden daher alle Jene, welche auf diesem Anlehensschein einen Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihre Rechte hierauf binnen einem Jahre so gewiss abzuthun, widrigens sie nach Verlauf dieser Zeit nicht gehört, und dieser Anlehensschein für null und nichtig erklärt werden würde.

K. k. Bezirksamt Dobczyce als Gericht

den 30 Juni 1856. (1740-2-3)

Edict.

[Nr. 3396.] Von Seite des Krakauer k. k. Landesgerichts wird kund gemacht, dass über das Ansuchen des Herrn Josef Müldner nach der im Executionswege der Notariatsurkunde de dato 27. October 1848 zur Befriedigung der Forderung per 7437 fl. pol. 15 gr. s. N. G. auf Grund des Tribunalurtheils III. Abtheilung vom 7. Juli 1854, bei demselben Gerichte am 5ten September 1855 erfolgten Feilbietung der vormals den Eheleuten Andreas und Marianna Kochanowskie, folglich der Marianna Kochanowska und den Erben nach Andreas Kochanowski eigentümlich gehörigen Realität sub Nr. 92 Vorstadt Piasek G. VII., welche von den Eheleuten Josef und Marzianna Pochwalskie für die S. per 12.745 fl. pol. erstanden worden ist, die Tagsatzung Behufs Erlassung der Richtigkeit und Rangordnung der, auf der genannten Realität haftenden privilegirten hipothekarischen Forderungen auf den *16ten Oktober 1856* um 4 Uhr Nachmittags anberaumt wurde, wozu unter Anderen nachstehende Gläubiger als: 1. Konstantin Sawiczewski, 2. die Masse des Jakob Głogowski, 3. Maria Terlecka, 4. Augustin Podlewski, 5. Wenzel Rohlik, 6. Johann Sropiński, 7. Johann Redlich, 8. Xavera Walewska, 9. Thekla Borowiczowa, 10. Johanna Nagajska, 11. Samuel und Freudla Bester, 12. unbekannte Kleiny, 13. Kunegunda und Johann Ankwicz, 14. die Gläubiger der IV. Klasse der Kridamasse des Josef Ankwicz, 15. Johann Berlewicz, 16. Adalbert Sobieszczański, 17. unbekannte Relickie vel Raschke Josefa, 18. Sofia Serwaczyńska, 19. die Erben des Johann Dziedzic, 20. Simon Eidach, 21. Thekla Dinot, 22. Vinzenz Ankwicz, 23. Katharine Ankwicz, 24. David Oebschelwitz, 25. Antonina Slaska, 26. Salomea Feitowa, 27. Johanna de Sosnowskie Kraszewska, 28. Katharine Załęska, 29. unbekannte Rosmanith, 30. Nepomuzena Ciechanowska, 31. Erben des Wenzel Rohlik, 32. Hyazinth Nazimski, 33. Martin Sławiński, 34. Sebastian Kościelniak, 35. Franziska Zającowa, 36. Alexander Markowski, 37. Kaspar Żychoń, 38. Josefa Soświńska, 39. Franz Popiołek — und 40 die liegende Masse des Schuldners Andreas Kochanowski — mit dem Bemerken vorgeladen werden, dass sie im Falle des Ausbleibens nach dem Tabularextrakte kollozirt würden. und dass dieselben zur Tagsatzung die Originalbehelfe mitzubringen haben

Da der Wohnort der obigen Interessirten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu ihrer Vertretung, wie auch zur Vertretung aller jener, welche nach dem 28. September 1855 als dem Datum des Tabularextraktes zur Hipothek gelangten oder denen die Vorladung nicht zugestellt werden könnte, und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Herrn Zyblikiewicz unter Substituirung des Hrn Advokaten Balko als Curator bestellt, mit welchem die Verhandlung nach den Vorschriften der W. G. G. Ordnung gepflogen werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Vorgeladenen erinnert zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe den bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Gerichte anzuzeigen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen habeu würden. — Krakau am 25. Juni 1856. (1763-1-3)

Konkursausschreibung.

[Nr. 10,289.] Zur Besetzung des beim k. k. Bezirksamte in Tarnobrzeg in Erledigung gekommenen:

a) Amtsdienersposten mit dem Jahresgehalte von 200 fl. CM. und Kleidung.
b) Amtsdienersgehilfen-Posten mit dem Jahreslohn von 216 fl. CMze wird der Concurs mit dem Termine von 4 Wochen bei der 3ten Einschaltung in der Zeitung gerechnet, ausgeschrieben:

Um diese Civil-Dienstes-Posten welche im Grunde der h. Verordnung vom 19. Dezember 1853 (Z. 266 Stück 89 des Reichs - Gesetz - Blattes) ausschliesslich den Militärpersonen vorbehalten sind, können sich auch bereits bei k. k. Aemtern angestellte Diener und Gehilfen bewerben und haben ihre mit dem lezten Anstellungs - Dekrete und einem vom gegenwärtigen Amtsvorsteher bezüglich der Befähigungs-Verwendung und Moralität ausgefüllten Qualifikationstabelle belegten Kompetenzgesuche innerhalb der Konkursfrist mittelst der vorgesetzten Behörde beim k. k. Bezirksvorsteher in Tarnobrzeg zu überreichen. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Rzeszów 14. August 1856. (1753-2-3)

Edict.

[Z. 1791 und Z. 951.] Von dem k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Neusandez wird bekannt gemacht, es sei *a.* am 8. Dezember 1847 zu Rybień Josef Cecur und *b.* am 12. August 1846 zu Czaczów Pelagia Nosalka ohne letztwillige Anordnung gestorben. — Da dem Gerichte der Aufenthalt *a.* des zu k. k. Militär ausgehobenen und im April 1850 zur Zeit des ungarischen Feldzuges vermissten Adam Cecur, und *b.* der Aufenthalt des Simon Królewski, Sohn der Maria Królewska geborene Nosal, Enkel und Erbe nach Pelagia Nosal — unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben, und mit den für dieselben aufgestellten Curatoren, und zwar für den Ersteren mit dem Curator Josef Baran, und für den Letzteren mit dem Curator Johann Cabak abgehandelt werden würde.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte

Neusandez am 22. Juni 1856. (1443--3.)

Edict.

[N. 237.] C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszém do wiadomości, iż na dniu 30 maja 1830 zmarł w Krakowie Błażéj Kuśmierowicz nie zostawiwszy rozporządzenia ostatniéj woli. Ponieważ temu Sądowi niejest wiadomo, czyli i komu prawo do pozostałego po nim spadku przysłuża, wzywa się przeto wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawo do tegoż spadku mieć sądzą, aby się z takowém do tego sądu w przeciągu jednego roku zgłosili i składając dowody prawa sukcessyi do przyjęcia spadku oświadczyli w przeciwnym bowiem razie pozostałość ta, któréj się tymczasowo P. Adwokata Kleszczyńskiego z substytucyą P. Adwokata Komara Kuratorem ustanawia, Maryannie 1go ślubu Kuśmierowiczowéj, 2go ślubu Stillerowéj na zasadzie art 767 Kod. cyw. franc. przyznaną zostanie.

W Krakowie dnia 23 lipca 1856. (1627-3)

Obwieszczenie.

[Nr. 19.278.] Tutejszy mieszkaniec Kazimierz Kalinka stara się o udzielenie pasportu emigracyjnego do Królestwa Polskiego, co podając do publicznéj wiadomości, wzywa się każdego, aby o zachodzić mogących przeszkodach Magistrat k. gł. Miasta Krakowa zawiadomił.

Kraków d. 7 sierpnia 1856. (1754-2-3)

Kundmachung.

[ad Nr. 19062.] Die Tabakgrosstrafik in Chrzanow, welche auch den Verschleiss der minderen Stempelmarken zu besorgen hat, ist im Wege der Concurenz zu verleihen.

Die schriftlichen Offerten haben bis einschliesslich den 25. September 1856 bei der k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung in Krakau belegt mit dem Vadium pr. 80 fl., der Nachweisung der Grossjährigkeit und dem obrigkeitlichen Sittenzeugnisse, einzulangen.

Die Fassung des Tabak-Materials hat in der $1\frac{1}{2}$ Meilen entfernten Aerarial-Niederlage zu Babice, der Stempelmarken beim Steueramte in Chrzanow zu geschehen.

Der Tabakmaterialverkehr betrug in der ersten Hälfte des Verwaltungsjahres 1856 im Gelde mit dem Stempelmarken-Verschleisse zusammen 12,110 fl. $5\frac{3}{4}$ kr.

Die näheren Bedingnisse und der Erträgnissausweis kann bei der k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung in Krakau eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 17. August 1856. (1785-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 102.] Vom Vorstande der strafgerichtlichen Abtheilung des k. k. Landes-Gerichts wird hiemit bekannt gemacht, dass im Zwecke der Sicherstellung der Arzeneien und Blutegel für kranke Arestanten des hierortigen Straf- und Inquisitionshauses für das Verwaltungsjahr 1856/7 im hierortigen Strafgerichts-Gebäude am 9. September 1856 um 9 Uhr Vormittags die öffentliche Lizitation abgehalten werden wird.

Das Vadium beträgt 50 fl. CMze, die übrigen Lizitationsbedingungen können, Tags vor der Lizitation eingesehen werden. — Krakau den 22. August 1856.

(1786-1-3) Der k. k. Oberlandesgerichts-Rath *Hartitsch.*

Kundmachung.

[Nr. 104.] Bei dem Rzeszower k. k. Bezirks-Regie und Verrechnungs Hauptmagazine wird am 9. September 1856 eine öffentliche Behandlung mittelst gesiegelter Offerte auf nachstehende Verpflegs-Artikel im Lokale der Kreisbehörde abgehalten werden, — nemlich.

2300 Metzen Korn à 75 Pfund.
10400 Metzen Hafer à 45 Pfund.
7750 Zentner Heu.
1750 Zentner Streustroh.
1080 Zentner Lagerstroh.
1668 N.-Ö. Klafter hartes Holz.

Offerte sind mit dem 5% Vadium zu versehen. und haben bis längstens 6 Uhr Abends am Behandlungstage bei der Local-Commission einzutreffen, die übrigen Bedingnisse können beim Amte des obigen Magazins in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Rzeszow am 16 August 1856. (1775-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 7521.] Von der Tarnower k. k. Staats-Bezirks-Verwaltung wird bekannt gemacht, dass hierorts am 2. September 1856 eine öffentliche Lizitationsverhandlung zur Sicherstellung und Ausführung der Bauherstellungen, der herrschaftlichen Wohn- und Wirthschaftsgebäude auf dem Religionsfondsgute Siedliska abgehalten werden wird.

Der Fiskalpreis beträgt 991 fl. $32\frac{1}{4}$ kr. CM. und das zu erlegende Vadium 100 fl. CM.

Bei dieser Verhandlung werden auch gehörig ausgestellte mit dem Vadium versehene Offerte angenommen werden.

Von der k. k. Kammeral-Bezirks-Verwaltung.

Tarnow am 18. August 1856. (1760-2-3)

Edict.

[Nr. 1510.] Vom k. k. Bezirksamte Głogow als Gericht wird in der Executionssache des Selig Wintergrünn aus Sokołow wider Josef Thaler aus Anapol pto vergleichsmässig schuldiger 376 fl. CM. c. s. c. die executive Feilbietung der dem Letzteren gepfändeten und geschätzten Fahrnisse bestehend in 12 Stück Hornvieh, ein Paar Pferden dann hebräischen Büchern bewilliget, hiezu zwei Feilbiethungstermine und zwar auf den 22. September und 20. Oktober 1856, Vormittags um 9 Uhr in der Wohnung des Executen zu Anapol mit dem Beisatze bestimmt, dass wenn die in Execution gezogene Fahrnisse bei der ersten Feilbiethung nicht um oder über den Schätzungswerth an Mann gebracht werden, solche bei der zweiten Feilbiethung auch unter dem Schätzungswerthe und nur gegen baare Bezahlung hintangegeben werden würden. — K. k. Bezirksamt Głogow als Gericht am 21. August 1856. (1761-2-3)

[Z. 4821.] Edikt. (1781-1-3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandez werden in Folge Einschreitens des Herrn Vinzenz Freiherr von Gostkowski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten der im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 49 Pag. 146,377,164 vorkommenden Güter Rogi Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 12ten Juli 1855 Z. 4480 für obige Güter bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 5162 fl. 40 kr. CMze, diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31ten October 1856. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Nambaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 11ten August 1856.

Ankündigung. (1776-1-3)

[Nr. 11,096.] Von Seite der Rzeszower k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung des Przeworsker städtischen $40/_{100}$ Gemeindzuschlags von der Biereinfuhr auf das Jahr vom 1sten November 1856 bis Ende Oktober 1857 eine Licitation am 2ten September 1856 in der Przeworsker Bezirksamts-Kanzlei abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt 223 fl. 20 kr.
und das Vadium 10%.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominical-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss

b) darin ausdrücklich enthalten seyn, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;

c) die Offerte muss mit dem 10percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt seyn, welches in barem Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor-und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei.

Edict.

[Nr. 14.] Vom k. k. Bezirksamte zu Kenty, Wadowicer Kreises als Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, dass über Ansuchen des Herrn Josef Paneth aus Bielitz zu Hereinbringung seiner Forderung pr. 100 fl. CMze c. s. c, die exekutive licitando Veräusserung der, der Franciska 1mo Bryzek, 2do Dziwlik gehörigen zu Kenty sub CNr. 12 alt 10 neu gelegenen Haushälfte sammt Bauplatz sub Nr. top. 14, und Gartengrund sub Nr. top. 15 im Flächenmasse von 66 Quad.-Klaft. bewilliget, und dass hiezu die Lizitationstermine auf den 25. September 1856, und den 25. Oktober 1856 jedesmal Vormittags 9 Uhr bei diesem k. k. Bezirksamte bestimmt worden sind, wozu Kauflustige vorgeladen werden. — Lizitationsbedingnisse sind nachstehende:

1) Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 100 fl. 20 kr. CMze festgesetzt.

2) Die zuveräussernden Objekte werden bei diesen zwei Lizitationsterminen nicht unter die Schätzung, und nur solchen Greis hintangegeben werden, welcher zur Dekkung aller darauf haftenden Passiva hinreicht — sollte ein solcher Preis nicht erzielt werden, so wird zur Einvernahme der Tabulargläubiger betreffs der Erläuchterung der Lizitationsbedingnisse, die Tagsatzung auf den 27ten Oktober 1856 bei diesem k. k Bezirksamte angeordnet, wozu Herr Exequent und die Tabulargläubiger vorgeladen werden.

3) Jeder Kauflustige ist verpflichtet vor Beginn der Lizitation als Vadium 20 fl. CMze zu Gerichtshanden baar zu erlegen, welches von dem Käufer auf Abschlag des Kaufschillings zurückbehalten, den übrigen Mitlizitirenden nach beendigter Lizitation aber rückgestellt werden wird

4) Der Ersteher wird gehalten sein, die Hälfte des Kaufschillings mit Einrechnung des Vadiums binnen 14 Tagen nach erfolgter Einhändigung an denselben des, über die gerichtliche Annahme des Versteigerungsaktes erlassenen Bescheides ad Depositum zu erlegen, nach welchem Erlage ihm der phisische Besitz der erstandenen Realshälfte, auch ohne sein Anlangen hierüber aubzuwarten, übergeben werden wird; in welchem Falle aber der Käufer verpflichtet sein wird von dem bei ihm noch aushaftenden Kaufschillingsrechtes 5% Zinsen vom Tage des erhaltenen phisischen Besitzes dieser Realhälfte für die Massa der darauf hipotezirten Gläubiger alljährig zu erlegen.

5) Der Ersteher ist verpflichtet jene hipothezirende Gläubiger, die ihre Befriedigung vor der etwa bedungenen Aufkündigung nicht annehmen sollten, zu übernehmen, und den bei ihm aushaftenden Kaufschillingsrest binnen 30 Tagen nach erfolgter Zustellung der Zahlungsordnung ad Depositnm zu erlegen, oder denjenigen auszuzahlen, die ihm vom Gerichte namhaft gemacht werden, oder sich übrigens auszuweisen, dass er mit den zu diesem Kaufschillinge konkurirenden Gläubiger rücksichtlich ihrer Befriedigung ein anderes Uebereinkommen getroffen habe.

6) Sobald der Käufer die Lizitationsbedingnisse erfüllt, und sich hierüber ausgewiesen haben wird, wird ihm das Eigenthumsdekret über die erstandene Realshälfte ausgefolgt, derselbe auf seine Kosten als Eigenthümer derselben intabulirt alle Lasten mit Ausnahme der Grundlasten, wie auch jener, welche gemäss des getroffenen Uebereinkommens beim Käufer zu verbleiben haben, werden extabulirt, und auf den Kaufschilling übertragen werden.

Was zur allgemeinen Kenntniss mit dem Beisatze gebracht wird, dass denjenigen Gläubigern, die inzwischen ins Grundbuch gelangen sollten, der Kentyer Bürger Herr Vinzens Dworzański zur Wahrung ihrer Rechte als Curator bestimmt worden ist.

K. k. Bezirksamt als Bezirks-Gericht.

Kenty am 9. Oktober 1855. (1777-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 493.] Von dem k. k. Bezirksamte als Gerichte Wojnicz wird hiemit bekannt gemacht, dass bei demselben aus der Untersuchung gegen Anna Grochowska und Catarina Sobczykowna wegen Uebertretung des Diebstahls ein Stück Leinwand erliege welches bei Gelegenheit des am 30. Juni 1856 zu Wojnicz behaltenen Jahrmarkte einem derzeit unbekannten Eigenthümer entwendet wurde.

Der Eigenthümer wird demnach gemäss §. 356 St. P. O. hiemit aufgefordert sich binnen Jahresfrist anzumelden, und sein Recht auf diese Sache nachzuweisen, widrigens dieselbe veräussert, und den Kaufpreis hiergerichts aufbehalten werden würde. — Von dem k. k. Bezirksamte.

Wojnicz am 21. August 1856. (1764-1-3)

N. 6395. Edict. (1724--3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Herr Alois Schanzer bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 302 Pag. 326 haer. 12 vorkommenden Gutes Skawce Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 20. Dezember 1855. Z. 7480. für obiges Gut Skawce bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 5384 fl. 35 kr. C. M., diejenigen denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. September 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten. welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 6. August 1856.

Kundmachung.

[Nr. 12,462.] Da nicht nur die industriellen und kommerziellen Verhältnisse aber auch die teritoriale Lage des Ortes Łącko und der Umgegend die Abhaltung von Wochenmärkten im Orte Łącko für diesen Ort und dessen Umgegend sehr wünschenswerth machen, so hat die k. k. Kreisbehörde in Berücksichtigung dieser Umstände und in Gemässheit des ihr zustehenden Wirkungskreises dem Orte Łącko die Befugniss ertheilt jährlich (17) Siebzehn Wochenmärkte und zwar alle 3 Wochen am Mittwoche der Art abzuhalten, wie sie in der nächst umliegenden Marktorten namentlich in Krościenko. Tymbark und Limanowa abgehalten zu werden pflegen.

Diese Wochenmärkte werden immer eine Woche später nach dem in Alt-Sandec abgehaltenen Jahrmarkte abgehalten werden. Der erste Wochenmarkt findet am 3. September 1856 statt.

Auf diesen Wochenmärkten können alle Viktualien und die nothwendigsten Lebensartikel als Salz, Eisen, Holzwaaren, Töpferwaaren, Wirthschaftsgeräthe, Halinatuch, Leinwand, Vieh etc. gekauft und verkauft werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandec am 20. August 1856. (1769-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 11,882.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Jasło erledigten Aktuars-Stelle mit dem Jahresgehalte von Vierhundert fl CMze wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landes-Zeitung „Czas“ gerechnet, hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgab der §§. 12 und 13, der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855, (Reichsgesetzblatt, Stück XV, Nr. 52, Seite 337) instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen:

Der Geburtsort, das Alter, der Stand und die Religion.

Die zurückgelegten juridischen Studien und insoweit der Bewerber die Befähigung für das Richteramt, oder die politische Geschäftsführung erlangt hat, auch die Nachweisung hierüber.

Die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer anderen slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Jasloer k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politischen Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde.

Jasło am 17. August 1856. (1771-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 857.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Wadowice erledigten Bezirks-Adjunktenstelle mit dem Gehalte von 700 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 800 fl. wird der Konkurs bis 28. September l. J. ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre gehörig instruirten mit der vorgeschriebenen Qualifikations-Tabelle belegten Gesuche bei dieser k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesezten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihrer Kreisbehörde einzubringen, und sich

a) über den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,
b) über die zurückgelegten juridischen Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das moralische und politische Verhalten,
e) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde.

Endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Wadowicer k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Kreisbehörde.

Wadowice den 20. August 1856. (1770-1-2)

Edict.

Vom k. k. Jordanower Bezirksamte als Gerichte wird bekannt gomacht, es sei am 9ten November 1852 Anna Świderska zu Jordanow mit Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.

Da dem Gerichte her Aufenthalt des erblasserischen Sohnes Stanislaus Świderski unbekannt ist, so wird derselbe aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben, und den für ihn aufgestellten Kurator Stanislaus Kowalski abgehandelt werden würde.

Vom k. k. Bezirksamte.

Jordanow am 14. Juni 1856. (1765-1-3)

Edikt

[Nr. 9154.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird dem Jakob Feniger mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider ihn unterm 3ten August 1856 Z. 9154 Jakob Mandelbaum wegen Zahlung der Wechselsumme von 500 fl. CMze s. N. G. Klage angebracht, und um Zahlungsauflage gebethen; worüber dem Jakob Feniger die Zahlung obiger Wechselsumme sammt Nebengebühren, binnen drei Tagen, bei sonstiger wechselgerichtlicher Exekution aufgetragen wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Jakob Feniger unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu seiner Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Dr. Stojałowski mit Substituirung des Dr. Rutowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Wechselordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben würde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnow den 5ten August 1856. (1762-2-3)

Edict.

[Nr. 5948.] Vom k. k. Bezirksamte in Rzeszow, werden nachbenannte für das Jahr 1856 zur Stellung auf den Assentplatz berufenen Individuen aufgefordert, binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts in ihre Heimath zurückzukehren, oder ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als sonsten gegen denselben, nach der Bestimmung des Allerhöchsten Patentes vom 24. März 1832 verfahren werden müsste, u. zwar:

Alfred Rucinski,	aus Rzeszow,	Haus - Nr.	308.
Johann Kurowski,	„ „	„	410.
Jakob Herzhaft	„ „	„	27.
Markus Seiden	„ „	„	110.
Salomon Reis	„ „	„	116.

Rzeszow am 31. Juli 1856. (1705-2-3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.